Nr 121 (z dod. por.). Dnia 3 maja. Wtorek. Dnia 21 kwietnia (3 maja) 1887 r.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego (wraz z dodatkiem porannym):
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie z wyjątkiem dni poświątecznych dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kuriera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ul. Senatorska 26.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126.—Telefon Administr. 141

Od Redakcji.

W tych dniach rozpoczynamy druk noweli J. I. Kraszewskiego p. t. „Stara panna“.

— Z powodu przypadającej w dniu jutrzejszym uroczystości św. Moniki, matki św. Augustyna, w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawione będzie całodzienne nabożeństwo odpustowe z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami i nieszporami, zaś w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) o godz. 9-ej zrana solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu.

— W dniu jutrzejszym po południu w kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) Jks. kanonik Roch Filochowski, kanonik katedralny, mieć będzie czwartą naukę przygotowawczą dla dziatek, przystępujących do pierwszej komunji.

— W kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej z powodu rozpoczętej wewnątrz restauracji nabożeństwa w górnym kościele odprawiane bywają w niedziele i święta przed ołtarzem Zwiastowania N. Marji Panny, oraz w dni powszednie o godz. 7-ej wieczorem nabożeństwa majowe, wszystkie zaś inne nabożeństwa w dni powszednie odprawiane są w kościele dolnym.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

„... I tak będzie jeszcze długo pomiędzy narodami, z których jeden nie może zapomnieć klęsk swoich, drugi swoich zwycięztw.” Proroctwo to wygłasza bulwarowy *Figaro*, jako epitafium sprawy Schnaebelego, a prawda w niem zawarta zaiste nie jest bulwarową. Przebrzmiała awantura komisarza policyjnego z Pagny, którego pierś ozdobi niebawem okazały krzyż djamentowy, ofiarowany w darze od narodu w miejsce legji honorowej, której mu rząd ze względu na Niemcy udzielić nie może. Ale p. Schnaebele był tylko symptomatem, tylko symbolem położenia; takich symbolicznych ludzi znajdzie się z biegiem czasu wielu. Możnaby z poetą powiedzieć, iż jeden zrodzi druhów „sto tysięcy”, gdyby dopiero teraz potrzeba było rodzić kategorję, której głównym wyobrazicielem stał się komisarz z Pagny...

Berliński urząd spraw zagranicznych podaje listę tych „szpiegów francuskich“, którzy w toku lat ostatnich schwytani zostali na goracym uczynku i przez rządy niemieckie obłożeni surowemi karami. Już w parę lat po wielkiej wojnie wiele wrzawy zrobiło uwięzienie oficera marynarki francuskiej, Armanda Reclus, w Szlezwigu, obwinionego o szpiegostwo; później dał się ująć niejaki Losson w Metzu, który stał pod rozkazami francuskiego komisarza policyjnego w Audun le Roman. Pamiętne są również procesy polityczne obwinionych o szpiegostwo: Bishopa (aresztowany w Berlinie), porucznika Tissota (aresztowany w Diedenhofer), Kraytmayera z Monachjum i barona de Graillet z Lille (aresztowanych wspólnie w Monachjum); grupa belgijskiego profesora Janssensa, złożona z Petremensa, Piotra Janssensa, Omera Janssensa, Rheila, Mussa, Knippera, Schneidera i Hiltnera, która przed dwoma laty skazaną została wyrokiem trybunału państwowego w Lipsku; uwięzieni w Moguncji oficerowie francuscy: kapitan artylerji Pistor i jenerał Miribel, który jest naczelnikiem biura wywiadowczego we francuskiem ministerjum wojny; uwięzieni w Koblencji, lecz niezwłocznie wypuszczeni na wolność oficerowie Klein i Kullman; znana grupa Sarauwa, Röttgera i Prohla; aresztowany w Karlsruhe porucznik Letellier; jenerał francuski Fay, ujęty w Poznańskiem i kilku jeszcze w latach 1883-im i 1884-ym w Alzacji, Altonie i innych miejscowościach terytorjum niemieckiego ujętych oficerów armji francuskiej.

Litanja dosyć spora, to pewna, ale zapewne niekrótszym okazałby się poczet szpiegów niemieckich, ujętych na ziemi francuskiej, gdyby jen. Boulanger zarządził publikację tych drażliwych wspomnień sąsiedzkich. Procesy, w których stawały pod zarzutem szpiegostwa powyżej wymienione indywidua, nie zdobyły sobie sławy wypadku Schnaebelego, ponieważ aresztowanie odbywało się prawidłowo i prawnie, a wina została w przeważnej liczbie wypadków dowiedziona. Rząd francuski nie mógł ani reklamować, ani protestować: potrzeba było połknąć w skrusze gorzką pigułkę i połykano ją.

Trudno o jaskrawszą ilustrację stosunku obu państw, z których jedno nie zapomniało swoich klęsk, a drugie swoich zwycięstw! Jeżeli prawdziwemi okażą się pogłoski o zamierzonem ogłoszeniu stanu wojennego w Alzacji i Lotaryngji, natenczas—przypuścić się godzi — wybije tem prędzej na zegarze dziejowym godzina ponownego porwania się za nieprzejednane łby dwóch narodów, pasujących się od stuleci o hegemonję cywilizacyjną i polityczną w Europie. Nie ma przykrości, jakiejby Niemcy gotowe były oszczędzić Francji i nawzajem; na takich niwach nie rosną kwiaty... I dlatego nie wydaje nam się naturalnem pozorne zadowolenie organów opinji publicznej w Paryżu i Berlinie z tak „szczęśliwego” zażegnania widma wojny. Rząd niemiecki postąpił lojalnie zrzekając się dalszej obrony bezpra-

KRÓL SALOMON.

Poemat liryczny w trzech pieśniach przez Wł. Zagórskiego (Nakład A. Gruszeckiego.)

(Dokończenie)

Zobaczmy zbliska, jak Zagórski maluje pierwszy ultrapesymistyczny rys króla Salomona, a raczej rys wielu z tych dzisiejszych ludzi, którzy „zbliżyli usta do krynic nauki nowoczesnej”.

Zaraz pierwsza strofka poematu określa człowieka w taki, niedwójznaczny sposób:

„Marność jest klątwą ziemi syna,
A działem jego—nieświadomość,
A losem jego dzieł—znikomość,
A imię jego—proch i glina!”

Tę wartość samego człowieka komentują dwie znowu inne strofy dosadnie:

„I cóż ma z trudu swego człowiek?
I z prac tych, które wszczął pod słońcem?
Znikomość jego dzieł jest gońcem,
A żywot jego—mknieniem powiek.

Rozkosz i ból, co pierś mu wzdyma,
Mijają tak, jak szybkie łodzie,
Chwil kilka drży ich ślad na wodzie—
Uciekły już i już ich nie ma!”

Ta druga strofka, oprócz dosadności myśli i komparacji, posiada niepospolitą wartość artystyczną w samej budowie swojej. Zupełna harmonja poetyczna pomiędzy powagą myśli a tonem, w jakim jest wyrażona, panuje.

Jednakże jednym z najlepszych i najpiękniejszych fragmentów tej części poematu Zagórskiego jest ustęp, stanowiący niejako zupełną całość organiczną, a zawierający w pięciu tylko zwrotkach—całą przepaść zwątpień i całe obszary rozpaczliwej świadomości o nicestwie człowieka w ciele i w duszy zarówno.

Fragment ten, ponury, głęboki jak otchłań dantejskiego piekła, a poważny i wspaniały architektoniką formy, przytaczamy tu w całości:

„Wirują światy w rączym pędzie
Wiecznym swym torem—bez wytchnienia,
Tak było w pierwszym dniu stworzenia,
Tak jest i dziś—tak zawsze będzie!

Do morza wodę znoszą rzeki,
To zaś je znowu chmurom zwraca—
Od wieków trwa ta próżna praca
I będzie trwać po wszystkie wieki!

Do podmogilnych dążąc wczasów,
Kroczy wciąż ludzkość, bez przestanku—
Tak było w pierwszych dni poranku,
Tak będzie aż do końca czasów!

Plon zgonów chłonie żywot łasy
I wpowrót śmierci plon oddawa—
Tak chcą przyrody twarde prawa,
Po wszystkie wieki—wszystkie czasy.

To, co istnienia zwiem imieniem,
Co zwiem poczęciem i konaniem,
Jest tylko prochów wirowaniem
I męką ciał i utrapieniem.”

Odmalowawszy w taki sposób cały wszechświat, jako olbrzymią machinę, funkcjonującą wieczyście, bezwiednie, bezmyślnie i bezcelowo... Zagórski „salomonizuje” następnie i unicestwia wszelką działalność człowieka. I tak jednemu powiada:

„Szalony więc ten komu zda się,
Że coś buduje lub wywraca;
Daremne trudy! Próżna praca!
Wszystko już było kiedyś w czasie!

Znikomość jest dzieł ludzkich końcem:
Co jest—to było już od wieku,
Co było—nowych wcieleń czeka;
Nowego nie masz nic pod słońcem!”

Nieprawdaż, że taki obraz uderza jak maczuga w ramiona podniesione do jakiejbądź, pałającej szlachetną ambicją pracy? Nawet i tę mrówczą działalność, której się od nas domaga organizm nasz własny, oczekujący na pożywienie i inne „konieczne” potrzeby, osłabić może i zniechęcić taka ekspozycja rzeczy.

Dla drugich znowu takich, którzy trudami myśli i ciała zbierają mienie, co odejmując sobie, skąpią, aby zgarnąć jaknajwięcej skarbów, znajduje się tu również nieszczególna pociecha w strofie:

„Boć równy dział jest tych co skąpią,
Z tymi co trwonią swe dostatki,
I jako wyszli z łona matki,
Tak nadzy w grobów ciemnie wstąpią.”

Nie przepuszcza również poeta i takim, którzy powiedziawszy sobie, choćby z rozpaczy, że postradawszy wszystkie relikwje ducha, przynajmniej będą mogli utopić się w nurtach użycia; że chociaż ciałem, zmysłami żyć rozkosznie będą. Tym albowiem z doświadczenia jakoby własnego zwierza się:

„Że rozkosz ziemska jest zwodniczą
I leży na dnie jej — znikomość,
A czarem jej jest nieświadomość,
A nasycenie jej—goryczą.”

Żeby zaś wyrażenie, iż „ziemska” rozkosz jest zwodniczą, nie pozostawiło komuś nadziei, iż istnieją prawdziwe gdzieś za ziemią, dla ducha już tylko przeznaczone rozkosze, że istnieje przeto jakieś indywidualne, nieśmiertelne życie—bezcielesne, poeta, naśladując w myśli króla mędrców, wyznaje, że skoro zrozpaczony pytał grobów i błagał aby mu one wyjawiły zagadkę ludzkiego bytu, że na to:

.... milczał grób spowity zielem
I zapytaniom moim próżnym
Pozostał zgon, odpowiedź dłużnym,
Bo ziemski byt sam sobie celem.

I nie ma człowiek nic przed ptakiem,
Którego łowczy grot zabija,
I tak, jak kwiat w dolinie mija,
Mkną jego dni marności szlakiem

Bo to, co śmierci zwą imieniem,
I co snu mogił nosi miano,
Jedynie prochów jest przemianą
I nowych bytów przebudzeniem.”

Rozumie się bytów nowych, takich *prochowych*, które z dawniejszemi żadnego zespolenia duchowego nie mają.

wia, to pewna; może nawet istotnie dowiódł, że tym razem nie chodziło mu o brutalną prowokację. Ale na coby też było uciekać się do prowokacyj, *ad hoc* mozolnie i subtelnie obmyślanych, skoro samo istnienie Francji jest stałą historyczną prowokacją dla Niemiec, upojonych wielkością ks. Bismarka, a Francja tak długo będzie ulegała ciągłym wstrząśnieniom patologicznym, dopóki dwie piękne, tęskne córy jej, Alzacja i Lotaryngja, nie wrócą na łono swej macierzy „z wyboru”.

Poseł angielski w Konstantynopolu, p. White, otrzymał polecenie wyłożenia W. Porcie zasadniczych zapatrywań na sprawę bułgarską, jakiemi kieruje się w obecnej chwili gabinet St. James.

Rząd angielski sądzi wedle tego, iż zamach stanu, dokonany we wrześniu roku 1885-go w Filipopolu, otrzymał już sankcję Europy w uchwałach konstantynopolitańskiej konferencji ambasadorów. Bezprawność położenia datuje się od chwili usunięcia ks. Aleksandra z tronu przez grupę spiskowców. Stronnictwo, które odniosło zwycięstwo nad rokoszem, zażegnało anarchję, trzymało się, o ile można, drogi wskazanej ustawami i jest w prawie, nie chcąc abdykować. Chodzi teraz o wydzielenie punktów podrzędnych od zasadniczych. Do tych ostatnich należy usunięcie stałe niebezpieczeństwa wojny, grożącego Europie, i zabezpieczenie narodowej niezawisłości Bułgarji. Pokojowe rozwiązanie sprawy bułgarskiej jest interesem żywotnym Europy, Turcji i Bułgarji, podczas gdy Rosji mniej na niem zależy. Dlatego jest obowiązkiem moralnym Europy uzyskać zgodę Rosji. Przeniesienie tej albo owej metody rozwiązania nad inną byłoby rzeczą gustu rosyjskiego, z którym się liczyć należałoby, nie poświęcając mu wszakże najważniejszych interesów materjalnych Europy.

Dwaj wybitni przewódcy stronnictwa whigów w Anglji przybyli w tych dniach z pomocą wymowy sprawie p. Gladstona i jego polityki irlandzkiej. Były wicekról Irlandji, lord Spencer, przemawiał w jednym z klubów liberalnych w Londynie, były minister spraw zewnętrznych, lord Roseberry, w Glasgowie. Pierwszy odpierał insynuację, jakoby polityka sprawiedliwości, głoszona przez patrjarchę whigów angielskich, dążyła do rozdarcia węzłów, łączących Anglję z Zieloną Wyspą. Nawet farmerzy irlandzcy nie życzą sobie wyłączenia swej ojczyzny ze związku krajów najpotężniejszego na świecie państwa. Lord Roseberry usiłował przemówić do rozwagi i rozsądku odstępców prawdziwego liberalizmu, którzy pod sterem lorda Hartingtona wprzęgli się w chromiejący rydwan torysowskiej reakcji. Jeszcze pora otrzeźwieć i nawrócić się do kościoła wolności; gdy zbliżą się wybory, nastąpi rozdział trwały, wykopie się przepaść, której wieki nie przesklepią. A szkoda sztandaru! *Br. Z.*

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Senat rządzący, rozstrzygając w kwestji przepisów o zwracaniu rzeczy, nabytych drogą występną, prawnym ich właścicielom, wyjaśnił, iż sąd kryminalny nie ma prawa zwracać poszkodowanemu rzeczy pochodzących z kradzieży i t. d., lecz odebranych od osób trzecich.

= Towarzystwo kredytowe m. Warszawy zapowiada na dnie 18, 19, 20 i 21-szy lipca r. b. sprzedaż przez licytację przymusową 27 nieruchomości miejskich, za które nie wniesiono raty październikowej w roku zeszłym.

= Na odbytem, w z. m. w Brukselli, ogólnem zebraniu rocznem akcjonarjuszów kolei konnej w Warszawie, wyznaczono dywidendę za r. z. w stosunku 3% czyli po 15 franków od każdej 500 frankowej akcji.

= Dnia 23-go maja odbędzie się w sali licytacyjnej magistratu warszawskiego licytacja *in minus* na wywózkę w ciągu lat czterech, t. j. od dnia 23-go lipca r. b. do tejże daty r. 1891-go, śmieci, błota, nawozu, śniegu i lodu z ulic, placów, dróg szosowych i rynków w granicach Warszawy i Pragi od sumy 60,000 rs. rocznie.

= Z powodu rozpoczynających się pielgrzymek do Częstochowy, służba policyjna otrzymała polecenie dopilnować, aby kompanje przechodzące przez Warszawę tuż przy rogatkach rozdzielały się na małe grupy, a przeciąganie przez ulice miasta z muzyką i śpiewami zostaje wzbronionem.

= Służba policyjna, posyłana dla pilnowania porządku w ogrodzie botanicznym i parku łazienkowskim, winna przestrzegać: 1) aby nie wchodzili żebracy, pijani i w ogóle osoby źle ubrane; 2) wjazd powozami i konno, wprowadzanie psów, nawet na sznurkach, stanowczo się wzbrania; 3) wszelkich zabaw, sprawiających hałas, nie wolno urządzać; 4) jazda na bicyklach aż do dalszego rozporządzenia, tak w parku, jak i w ogrodzie, zupełnie zostaje wzbronioną.

= W zeszłym tygodniu dopełniono rewizyj sanitarnych w 223-ch domach, z których w 21 znaleziono rozmaite wykroczenia przeciw obowiązującym przepisom i właścicieli pociągnięto do odpowiedzialności sądowej. W tym samym okresie czasu sędziowie pokoju skazali 15-tu właścicieli na kary pieniężne, z których najniższa wynosi 4, a najwyższa 28 rs.

= Według wykazu z dnia wczorajszego w liczbie wolnych łóżek w szpitalach warszawskich zaszła następująca zmiana: u Dzieciątka Jezus 68, św. Łazarza 79, św. Ducha 5, starozakonnych 21, wolskim 8, zapasowym 14; u św. Rocha i w praskim wszystkie miejsca są zajęte.

= W szpitalu św. Rocha otwarte zostało po powrocie z zagranicy dra Herynga ambulatorjum dla chorób gardła, krtani i nosa.

= W tych dniach przystąpiono do odnawiania kaplicy przedpogrzebowej w kościele po-karmelickim na Lesznie. Przez czas restauracji ciała zmarłych wstawiają do kaplicy N. Marji Panny Bolesnej.

= Latarnie gazowe od dnia dzisiejszego winny być zapalane o godzinie 8-ej min. 15 wieczorem, gaszone zaś o godz. 3-ej min. 15 rano.

= Wydelegowany z Petersburga r. t. p. Gibert, członek komitetu budowlanego w ministerjum spraw wewnętrznych, oglądał w dniu wczorajszym roboty kanalizacyjne i wodociągowe i podobno wyraził się o nich z uznaniem.

= **Z literatury.**

* *Unsere Zeit*, znany miesięcznik lipski Rudolfa Gottschala, zamieszcza studjum o Kraszewskim, skreślone sympatycznem piórem powieściopisarza niemieckiego Roberta Waldmüllera.

Autor wychodzi z założenia, że do udziału w robotach politycznych, które skończyły się tragedją procesu lipskiego, nie popchnęły Kraszewskiego pobudki płaskie i osobiste, lecz zaślepiona wiara patrjotyczna, że tą drogą z czasem, przez ułatwienie Francji obalenia despotyzmu niemieckiógo w Europie, przyczyni się do ulżenia losu współziomków.

Akcja Kraszewskiego wynikła z zawiści rasowej i politycznej, nie z chęci zysku.

O tych rzeczach poucza niektórych polaków—niemiec...

* Jeden z rosyjskich bibljografów, Meżow, posiada w rękopisie dokładny spis rosyjskich przekładów powieści Kraszewskiego, zarówno takich, które wyszły oddzielnie, jako też drukowanych w pismach perjodycznych.

P. Meżow zamyśla wydać katalog ten w oddzielnej broszurze.

* Bajki Krasickiego ukazać się mają niezadługo w rymowanym przekładzie rosyjskim.

Nie dziw, że taki bohater poematu Zagórskiego, że taki arcysceptyk, ateusz i pesymista, którego wszystko już, wszystko czego się dotknął i co użył przesyciło, porzucił swoje skarby i marmurowy pałac, aby uciec gdzieś w straszną pustynię, o której powiada:

I był rozpacznym ten stroskany
Step—i ta martwość wszystkich rzeczy,
Ta śmierć, co śmierci nawet przeczy
I żadnej nie zna już przemiany.”

Ale gdy minąwszy i taki step, wpośród którego uciekały przed jego wzrokiem rozpalonym dzikie, drapieżne zwierzęta, lwy nawet, padł na głaz jakiś, już wszedłszy do gaju mirtów, pod podnóżem Libanu, wtedy usłyszał śpiew Sulamitki.

W śpiewie tym, jak również w opracowaniu tej całej części poematu, autor dowiódł, że ma prawdziwy talent poetycki, że jak w oddawaniu głębokich filozoficznych refleksyj w dwóch poprzednich częściach, tak również i w tej, stanowiącej uroczą sielankę legendową, ale sielankę wschodnią, zaprawioną kolorytem krwi purpurowej, szalejącej w liljowem ciele Sulamitki i w rozbitej piersi Salomona, że w przedstawieniu obu tak odmiennych liryki rodzajów, jest artystą prawdziwym.

A jakie tu wszędzie czuć wsłuchanie się jego duchem w ów zanikły już świat legendowy! Jakie wiśnieje rozmiłowanie się artysty i w bogatym kolorycie natury wschodniej, choćby idealnej tylko, i w posągowej piękności takiego typu jak Sulamitka, a jakie nadto jeszcze odczucie subtelne namiętności, wstrząsającej całemi jestestwami dwojga kochanków takich!

Jelonku mój, co choć nieznany,
Wszystkąś mi duszą ukochany,

Śpiewa Sulamitka,

Ja nie znam ciebie, ale czuję!
Woń kwiecia mi o tobie gada,
Śpiew ptasząt mi cię zapowiada,
Krzyk smętny duszy mej zwiastuje.

Jam tobie, a tyś mnie potrzebą,
I rozłączeni, w łzach ustajem.
Jak palmy dwie, co tęsknią wzajem
Przez wszystkie stepy, wszystkie niebo.

. . . .

Jak do strumienia krzyczy łania,
Tak dusza moja ciebie woła.

. . . .

I na cóż jeszcze luby czekasz?
Pieni się życie nam rozkoszą
Całunków usta me się proszą,
O przybądź, miły! Czemu zwlekasz?

. . . .

Pójdziemy razem z gór Libanu,
Pójdziemy razem w gaj myrtowy,
Gdzie strumień szepcze kryształowy.

Usiędziem w cieniu drzew figowych,
Będziesz mnie uczył prawd wieczystych,
A ja-ć dam wino z gron soczystych
I moszcz dam z jabłek granatowych.

Może tylko ta nadzieja usłyszenia od kochanka nauki o prawdach wieczystych, nie pasuje ani do Sulamitki, ani do krajobrazu, w którym to wszystko się odbywa?...

Powiemy jeszcze, iż przyznając wszelkie zalety samej formie tej części poematu, zauważyliśmy jednak pewien nadmiar sentymentalizmu w słowach i wyrażeniach Sulamitki. Niekiedy, zdaje nam się, że słyszymy głos nie biblijnej, legendowej dziewicy lecz jakiejś heroiny niemieckiego poety.

Może to, zresztą, przywidzenie tylko... Najpewniej jednak do otrzymania takiego wrażenia przyczynił się Słowacki, który w jednym z swoich (pośmiertnie wydanych) poematów, w „Krystynie”, także napisał śpiew, nie Sulamitki wprawdzie ale namiętnej jak krew całego Wschodu i pięknej, jak wcielona rozkosz, kobiety, która strzeżona zazdrośnie oczekując nocy i przybycia, także królewskiego kochanka — wzywając go śpiewa:

O przyjdź — śpiewała — bo gołębi śladem
Wysyłam na wsze wiatry ognie moje.
O przyjdź — z kwiatami czekam, z winogradem.
Na łonie białem złożę i upoję!
O przyjdź — miesiąca i złodzieja śladem,
A otwórz cicho, jak anioł, podwoje.

. . . .

Gwiazdy zliczyłam idące na niebie,
A ciebie nie ma, mój piękny i młody...
O przyjdź! W płomieniach cała czekam ciebie!...
Jestem pierzchliwa, jako młodę źrebię;
Jestem jak jagnię najsmaczniejsze z trzody,
Jak gołębica jestem nieobronna,
A jestem, jak kwiat rajski, cała wonna...

Nie znajdziesz czegom nie obiecywała;
Lecz obiecuję czego dusza pragnie.
Przyjdź! a lichtarze złociste zapalę,
Zakadzę drogim, wonnym cynamonem,
A jeszcze jaśniej przez mych ust korale,
I jeszcze śnieżniej zabłysnę ci łonem...
Cicho, jak ogień szeptaj — bo mnie strzegą!

Jest to wprawdzie bardziej kaprys genjuszu, który chciał mimochodem... pokazać tylko, jakby się to powinno przetłómaczyć po polsku salomonową pieśń nad pieśniami, by zachować i cały blask słowa i całą tajemniczość namiętności w heroinie takiej — ale takie, bodaj kaprysy genjuszu, mają to do siebie, że raz wszedłszy w pamięć czytelnika, pozostają już tam na zawsze, narażając tym sposobem na niebezpieczne porównania wszystkie później przeczytane w tym samym charakterze, choćby i bardzo udatne utwory.

Ostatecznie jednak, powtarzamy raz jeszcze, że nowy poemat p. Władysława Zagórskiego jest utworem cennym, napisanym z talentem prawdziwym przez poetę, umiejącego nietylko czuć lecz i myśleć głęboko.

Dodamy tu jeszcze, iż ideę przewodnią autora tego poematu pojmujemy niekoniecznie w apoteozowaniu takiej tylko indywidualnej i zmysłowej dla Sulamitki miłości, lecz takiej, o której Zagórski przy końcu już poematu swego mówi:

Więc bądź mi wiecznie pochwalona,
Mistrzyni słodka prawdy wiecznej!
Bo mędrszym uśmiech twój słoneczny,
Niż wszystka mądrość Salomona...

Przez taką miłość, skierowaną niekoniecznie ku „Sulamitkom” choćby najpiękniejszym, lecz ku ideałom narodów czy ludzkości, może niezawodnie odrodzić się i najzupełniej już martwy na roskosze życia, najbardziej przesycony pesymista.

Aleksander Półkozic.

Przekładu dokonał p. Witold Konstanty Rosenblum, dziennikarz petersburski, współpracownik pism nadnewskich.

* *Russkij kurjer* zamieszcza w odcinku przekład nowelli „Organista” Ostoi.

* „Polska krew“ — pod tym tytułem ukazała się w Berlinie powieść niemiecka.

Wątpić trzeba, czy jest ona dla nas przychylną.

* Mierzyński, syn fabrykanta z m. Koła, wydał w Stutgardzie rozprawę p. t. *Die Farbe und Farbstoff-Extracte.*

Ta sama książka ukaże się wkrótce po polsku.

= Z teatru i muzyki.

* Żółkowski odtwarza jutro Szaruckiego w „Majstrze i czeladniku”.

Afisz jutrzejszy teatru Rozmaitości zapowie nadto wznowiony obrazek dramatyczny Mellerowej p. t. „Fałszywe blaski”, w którym rolę grywaną przez Królikowskiego przedstawi pierwszy raz p. Ładnowski.

* „Dorożka nr. 117” graną będzie jutro po raz drugi w teatrze Nowym.

* Po wystawieniu komedji pp. Bocage i Hennequin „Zmykajmy”, której premiera zapowiedziana jest na sobotę, artyści teatru Rozmaitości przystąpią do prób z najnowszego utworu Aleksandra Dumasa (syna) p. t. „Francillon”.

* Na repertuar teatru Nowego wprowadzoną zostanie obecnie krotochwila w trzech aktach Labiche'a i Marc-Michel'a p. t. „Omal nie zbrodnia”.

* Nowa komedja Kazimierza Zalewskiego, będąca niejako *pendant* do ostatniej komedji tego autora „Nasi zięciowie”, nosi tytuł „Małżeństwo Apfel”.

Utwór ten wystawiony zostanie w początkach nadchodzącego sezonu na deskach teatru Letniego.

Jedną z głównych ról odtworzy Żółkowski.

= Z teatrzyku dobroczynności.

Z powodu zbyt późnej pory zapowiadane ostatnie w bieżącym sezonie przedstawienie amatorskie w teatrzyku Towarzystwa dobroczynności już się nie odbędzie.

Przez miesiące letnie, a mianowicie do dnia 15-go września r. b., w salce teatralnej znajdą czasowe pomieszczenie... starcy i kaleki.

= Ze sztuki.

* Komitet Towarzystwa sztuk pięknych ogłasza doroczny konkurs dla uczniów szkoły rysunkowej pozostającej pod kierunkiem artysty-malarza p. Bolesława Łaszczyńskiego.

Szczegółowe warunki będą objęte urzędowem ogłoszeniem tegoż komitetu.

* Wielki obraz profesora Langenschmidta p. t. „Wjazd Alaryka do Rzymu” przybędzie na wystawę sztuk pięknych dnia 20-go b. m.

Obraz ten cieszył się na wystawie berlińskiej uznaniem publiczności i krytyki.

* Na wystawę Towarzystwa sztuk pięknych przybyło naturalnej wielkości terrakotowe studjum Jana Woydygi p. t.: „Ukrainiec”.

Charakterystyczny typ jest wyjęty z grupy p. t. „Chłopi w Humaniu”, obecnie umieszczonej przez młodego rzeźbiarza w „salonie” paryskim.

* Nakładem fotografa medjolańskiego Merlatti, wyszły portrety J. I. Kraszewskiego z rozmaitych epok życia wielkiego pisarza.

Medaljony w liczbie dziesięciu są umieszczone na jednej karcie rozmiaru gabinetowego.

Pierwsze nadesłane do Warszawy egzemplarze wydawnictwa już są wyczerpane.

= Majówka Towarzystwa muzycznego.

Projektowana majówka członków Towarzystwa muzycznego ma się odbyć w ogrodzie zwanym Frascati.

Termin zabawy przypadnie w ostatnich dniach b. m.

= Z Towarzystwa wioślarskiego.

Fundusz na kupno statku parowego szybko się zwiększa i można się spodziewać, że w ciągu bieżącego sezonu flotylla Towarzystwa otrzyma tyle upragniony statek.

Przystań, znajdująca się z prawego brzegu Wisły, jak tylko stan wody pozwoli, zostanie przesuniętą na lewy, a mianowicie naprzeciwko Marjensztadu.

Wioślarze uplanowali odbyć w tym roku kilka dalszych wypraw.

Pierwsza jeszcze w ciągu bieżącego maja odbędzie się do Włocławka, gdzie, jak wiadomo, Towarzystwo wioślarskie dopiero przed kilku miesiącami zostało założone.

= Narady kolejowe.

Od kilku dni w zarządzie kolei dąbrowskiej odbywają się narady delegatów wyznaczonych z ramienia wszystkich zarządów tutejszych kolei żelaznych.

Przedmiotem narad jest ustalenie przepisów dla służby ruchu tychże kolei.

Dotychczas instrukcje zatwierdzane dla każdej z tych kolei oddzielnie i różniące się w niektórych szczegółach były powodem nieporozumień, które delegaci usunąć zamierzają.

Rezultat konferencji ma być przedstawiony do oceny inspektorowi kolei żelaznych w Królestwie Polskiem inżenierowi Gorbunowowi.

= Kwestja cukrowa.

Oprócz chleba, nabiału i mięsa, użycie cukru tak się już rozpowszechniło, iż produkt ten słusznie zaliczono do artykułów pierwszej potrzeby.

Obecnie cukier zdrożał i zachodzi obawa, czy nie nastąpi większa jeszcze zwyżka, wiadomo bowiem, że fabrykanci zawarli dobrowolną umowę, w myśl której czwarta część produkcji cukrowej musi obowiązkowo być wywiezioną za granicę, aby tym sposobem podnieść ceny cukru w kraju.

Z tego powodu *Gazeta losowań* zwraca uwagę, iż umowa taka jest pewnego rodzaju bezprawiem i podpada pod art. 913 i 1180 kod. kar. w Cesarstwie i u nas obowiązującego.

Pierwszy z tych artykułów powiada, że „za wszelką zmowę, ugodę lub inne porozumienie się handlujących w celu podniesienia cen na przedmioty żywności winni ulegną karom pieniężnym i osobistym”.

Przytoczony art. 1180 głosi, iż przywódzcy bezprawnych zmian, o ile te zostaną udowodnione, winni być skazani „na osadzenie w wieży od czterech do ośmiu miesięcy”.

Rzecz ciekawa, jak nasze sfery prawne zapatrywać się będą na tę sprawę, która ogół konsumentów cukru żywo obchodzi.

= Kolumna Zygmunta.

Budowa rusztowania dokoła zygmuntowskiej kolumny będzie ukończoną za dni kilka.

W przyszłą sobotę ma nastąpić rozbieranie starego pomnika, co potrwa około tygodnia.

Ostateczna inauguracja nowej kolumny jest zapowiadaną na dzień 20-ty czerwca r. b.

= Sieci bezpieczeństwa.

Niektórzy przedsiębiorcy robót budowlanych wprowadzili w użycie siatki, które stanowią pewien rodzaj poręczy przy drabinach zawieszonych na linach, a służących zamiast rusztowania dla mularzy oraz malarzy przy restaurowaniu domów.

Dzięki przyrządowi, robotnik nawet w razie utracenia równowagi nie jest narażony na niebezpieczeństwo upadku.

Przedsiębiorcy robót mularskich powinniby być zobowiązani do stosowania wszędzie tych przyrządów.

= Dla „letników”.

Jeden z przedsiębiorców z d. 15-ym b. m. wypuszcza kilkanaście omnibusów na miasto.

Będą one utrzymywały komunikację pomiędzy Warszawą a letniemi pomieszkaniami w okolicy.

= Nieprzewidziana przeszkoda.

Przy kopaniu kanalizacji wprost budującego się gmachu przy ulicy Trębackiej, w głębokości dwudziestu stóp nad poziom bruku, natrafiono na obfite pokłady granitu i kwarcu.

Z powodu znacznej objętości kamieni, przedsięwzięto rozbijanie tychże w łonie ziemi, poczem nastąpi windowanie.

Nadprogramowa ta przeszkoda opóźni wykończenie robót na pomienionej ulicy o dni parę.

= Fałszywy bilon.

Od kilku dni pojawiły się w obiegu fałszywe monety 20-kopiejkowe.

Są one dość poprawnie odrobione i w dotknięciu oraz w wadze nie dają się odróżnić od prawdziwych.

Dopiero przy rzuceniu na stół marmurowy lub w ogóle kamienny, po dźwięku można poznać zafałszowanie metalu.

= Pieniactwo.

Do jakiego stopnia obłęd pieniactwa rozszerzanym bywa przez pokątnych doradców, tkwi wśród ludności roboczej, dowodzi drobna lecz charakterystyczna sprawa, wprowadzona wczoraj w sądzie pokoju XVI-go oddziału.

Robotnik mularski wystąpił ze skargą przeciw przedsiębiorcy o niedopłacenie mu... osiemnastu groszy.

Słuszność akcji udowodniali trzej świadkowie, a z powodu niestawienia się strony pozwanej zapadł wyrok zaoczny, przysądzający żądane 18 groszy oraz... 2 rs. kosztów sądowych.

Robotnik tryumfował, chociaż niewątpliwie honorarjum „adwokackie” przeniosło zyskaną z wyroku sumę.

= Polubownie.

W przedostatni dzień wystawy sztuki i starożytności jedna z pań wszczęła alarm, iż ktoś operował koło jej kieszeni, usiłując wyciągnąć portmonetkę.

Dama rzuciła podejrzenie na dwie panie z towarzystwa.

Niesłusznie posądzone i narażone na kompromitację wobec kilku osób, postanowiły sprawę o potwarz oddać na drogę sądową.

Przeciw temu zaprotestował komitet i skłonił panią *** do przeprosin, a nadto członkowie komitetu wystosowali także przeprosiny w formie protokularnej.

Dzięki interwencji komitetu obrażone damy zrzekły się pretensyj, a pani *** zapłaciła 3 rs. na rzecz Tow. dobroczynności.

= Przed samym pogrzebem.

W tych dniach miało nastąpić wyprowadzenie zwłok z mieszkania przy ulicy Brackiej ś. p. Zenona Brzozowskiego, właściciela dóbr ziemskich na Podolu.

W chwili, gdy już przed domem stanął wystawny karawan i zebrało się kilkunastu duchownych dla odprowadzenia zwłok na dworzec kolei terespolskiej, którą przewiezione być miały zwłoki do dóbr nieboszczyka, rodzina zmarłego dowiedziała się z testamentu pewnych szczegółów, które wpłynęły na zmianę zamierzonego ceremonjału pogrzebowego.

Zmarły ostatnią swoją wolą domagał się między innemi, ażeby pogrzeb odbył się jaknajskromniej, zwłoki złożone zostały w trumnie drewnianej, bez ozdób i przewiezione na cmentarz jednokonnym karawanem, kondukt zaś prowadził tylko jeden ksiądz.

Wobec tak wyraźnej woli zmarłego, rodzina widziała się zmuszoną poczynić w ostatnim momencie możliwe zmiany w duchu tych życzeń.

Ponieważ ciało pomieszczono już w trzech trumnach, z których jedna metalowa, niepodobna więc było brać karawanu o jednym koniu, któryby nie zdołał uciągnąć ciężaru znacznego, poprzestano więc na karawanie zwyczajnym dwukonnym i przeproszono zgromadzonych kapłanów, pozostawiwszy tylko jednego.

Po tych dopiero zmianach wyruszył zwykły karawan z trumną, na której złożono olbrzymi wieniec z napisem: „od wychowanek sierot”, a za nim sunął długi szereg karet i powozów, co sprawiało silny kontrast.

Dodać trzeba, że ś. p. Z. B. był człowiekiem dobroczynnym i zapewnił los wielu sierotom oraz poczynił różne zapisy filantropijne.

= „Usypiacze”.

Pomimo energicznego śledztwa, rozwiniętego przeciw „specjalistom” operującym w wagonach kolejowych, zuchwałe i podstępne kradzieże w pociągach ciągle się zdarzają.

Onegdajszej nocy w taki sposób zostali okradzeni dwaj tutejsi mieszkańcy, pp. Jan Czerwiński i Karol Włodek, jadący do Kijowa.

W Brześciu razem z nimi wsiedli do przedziału klasy II-ej dwaj młodzieńcy wytwornie ubrani i wyglądający na ludzi z „towarzystwa”.

Jeden z nich, mówiący doskonale po francusku, przedstawił się jako ajent win zagranicznych.

Miał on z sobą zapas burgundu, którym współpasażerów częstował.

Warszawiacy, wypiwszy po kilka kieliszków, uczuli dziwną senność i za stacją Rożyszcze głęboko usnęli.

Pierwszy obudził się rano p. Czerwiński i spostrzegł brak pugilaresu, zawierającego około 500 rs. w gotówce.

Podobnież został okradziony towarzysz, p. Włodek, któremu nadto zabrano złoty zegarek z dewizką.

Nieznajomi pasażerowie wysiedli w Berdyczowie.

Za zuchwałymi złodziejami wysłano listy i telegramy gończe.

Zdaje się, że ów smaczny burgund był zaprawiony narkotykiem.

= Ujęty.

W dniu wczorajszym na Nalewkach L. Szwejnowa i L. Malika zostały okradzione.

Każdej z nich wyciągnięto portmonetki zawierające po kilkadziesiąt rubli.

Złodziej uciekający wraz z łupem został zauważony i dzięki pomocy udzielonej przez kilku przechodniów łotra przytrzymano.

W kancelarji cyrkułowej poznano w ujętym specjalistę „doliniarza” Szlomę Londsztejna, który za kradzieże kieszonkowe kilkakrotnie odsiadywał więzienie.

= Okrutny mąż.

W dniu wczorajszym na Chmielnej pod nrem 43-im, rozegrał się dramat małżeński.

Robotnik Michał Górski, powróciwszy pijany do domu wszczął kłótnię z żoną, którą mocno pobił.

Nieszczęśliwą kobietę, znajdującą się w stanie brzemiennym odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Życiu jej grozi niebezpieczeństwo.

Górskiego aresztowano.

= Skonstatowanie osoby.

Przejechanym wczoraj przez tramwaj na Krakowskiem-Przedmieściu jest Stanisław Żochowski, kolonista z Grochowa.

Życiu poszwankowanego niebezpieczeństwo nie zagraża.

= Wściekły pies.

W dniu wczorajszym na Bielańskiej ukazał się wściekły pies, który pokąsał kilka psów i rzucał się na przechodniów.

Na szczęście nikt z ludzi nie został pokąsany.

= Wypadki z nieletnimi.

W dniu wczorajszym, w muzeum pszczelniczem świeżo odrobione wrota, źle oparte o parkan, usunęły się i przygniotły siedmioletnią dziewczynkę Michalinę Wasilewską.

Biedne dziecko uległo złamaniu obu nóg.

Ofiara smutnego wypadku została przewiezioną do szpitala dziecinnego i śledztwo zarządzono.

Na Długiej, w podwórzu domu pod nrem 15-ym, chłopiec 12-letni Michał Jakuta, niewiadomo przez kogo popchnięty upadł tak nieszczęśliwie, iż złamał prawą rękę.

+ Według *Praw. wiest.*, listy zastawne lubelskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego przyjmowane będą na zastaw w przedsiębiorstwach rządowych według kursu 84 za 100 rs.

+ W pierwszej połowie r. b. nastąpi otwarcie prawidłowego ruchu pasażerskiego i towarowego na 182 wiorsach budującej się kolei Romny-Krzemieńczug od Krzemieńczuga do stacji Glińsk.

+ Zapisy na nową rosyjską pożyczkę wewnętrzną w łódzkim oddziale banku państwa wyniosły ogółem 640,000 rs.

+ Parcelacja.

Korespondent nasz z bialskiego donosi nam, iż właściciel dóbr Kobrynka, pan K., rozsprzedał 8½ włóki ziemi między sześćdziesięciu włościan tejże wsi.

Jest to dopiero pierwszy tego rodzaju fakt z tamtej okolicy.

Podobno istnieje projekt rozparcelowania całego majątku.

+ Tramwaje w Łodzi.

Warsz. dniew. donosi, iż kontrakt magistratu m. Łodzi z przedsiębiorcami Augustem Wolffem i Dawidem Rosenblumem na budowę i eksploatację tramwajów w m. Łodzi został zatwierdzony w d. 25-tym kwietnia r. b.

Budowa tramwajów, wedle warunków kontraktu, ma być ukończoną w przeciągu roku.

+ Towarzystwo muzyczne w Płocku.

Pewne grono mieszkańców Płocka, jak donosi miejscowy organ, nosi się z myślą zorganizowania w tem mieście Towarzystwa muzycznego, któreby rozproszone miejscowe siły artystyczne w żywotną zespoliły całość.

Towarzystwo płockie znalazłoby znaczne ułatwienie początkowego istnienia w porozumieniu się z resursą miejską i w wynalezieniu wspólnego z nią *modus vivendi.*

+ Zamknięcie cukrowni.

Kijowskiemu słowu donoszą, iż fabryka cukru w Mlewie, pod Horodyszczem (w gub. kijowskiej), zostanie zamkniętą.

Zamknięcie to będzie klęską dla okolicznych włościan, a zwłaszcza dla włościan wsi Mlewa, Starosioła i Białoziera, dla których zarobki w fabryce stanowiły jedyne źródło dochodu.

+ Bobry.

W tych dniach przywieziono do Kijowa bobra, schwytanego w okolicy Czarnobyli, w zaroślach Dniepru.

Pojmany egzemplarz należy do liczby dość dużych, długości jednego arszyna.

W okolicach Kijowa chwytanie bobrów zdarza się prawie corocznie, między zaś schwytanemi poważna część przypływa na krach po Dnieprze z Polesia.

Istnieją wszakże i ostatni potomkowie tych „kolonij bobrowych", które rozsadowiły się pod Kijowem około czterdziestego roku, a wyginęły wraz z wyniszczeniem lasów i rozwojem żeglugi.

Obecnie włościanie sprzedają żywego bobra za 5—6 rs.

= Cztery pożary.

Z Mińska gubernialnego piszą pod d. 28-ym b. m.:

Sezon pożarów rozpoczął się u nas wcześnie niezwykle.

Onegdaj o północy mieszkańcy zaalarmowani zostali ogromną łuną, która się okazała po stronie północnej miasta.

Płonęło na Troickiej Górze naprzeciw szpitala synagogi żydowskiej, kilka sąsiednich zabudowań.

Zaledwie po dwugodzinnym ratunku ogień stłumić zdołano.

W kilka godzin później wybuchł znów groźny pożar na ulicy Błotnej.

Nędzne, drewniane domki w oku mgnienia stawały się pastwą płomieni.

Wszystko paliło się tak szybko, iż zaledwie dzieci i część tylko niewielką manatków wynieść zdołano.

I tu straż ochotnicza dała dowód wielkiej energji.

Ogień prędko umiejscowionym został, choć z początku straszne zdawał się przybierać rozmiary.

Tegoż samego dnia mieliśmy jeszcze dwa wypadki ognia, na Franciszkańskiej ulicy i w okolicach brzeskiego banhofu.

We wszystkich tych wypadkach umyślne podpalenie podejrzewać należy.

Wywołały już one wielki popłoch i ogólną obawę.

+ Śmierć ze swawoli.

W gminie Mroga Dolna, w pow. brzezińskim, kilku chłopców włościańskich, bawiąc się w polu za wsią Olsza, rozpaliło ogień.

Dokazując, chłopcy poczęli skakać dokoła ogniska i w czasie tego jeden z nich, 5-letni syn kolonisty z Olszy, Lewandowski, popchnięty przez 9-letniego towarzysza wpadł w ogień.

W mgnieniu oka zajęła się na nim cała odzież.

Towarzysze, widząc co się stało, ze strachu rozbiegli się na wszystkie strony, a nieszczęśliwy chłopczyna zaczął pędzić do wsi, wołając ratunku.

Wkrótce wszakże sił mu zbrakło i padł bez przytomności.

Nadbiegli sąsiedzi i zanieśli biednego chłopca do domu, pomimo wszakże sprowadzonej natychmiast pomocy lekarskiej, skonał on po dwu godzinach najokropniejszych męczarni.

+ Zuchwały rozbój.

W tych dniach we wsi Zakrzewie, w płockiem, dokonany został napad rozbójniczy.

Około godziny 9-ej rano, podczas gdy miejscowy proboszcz ks. Urbanowicz odprawiał w kościele nabożeństwo, wtargnęli na plebanję trzej złoczyńcy i zastawszy służącą związali ją, a następnie poczęli gospodarować.

Zuchwali rozbójnicy, rozbiwszy stoły, szafę, komodę i t. d., unieśli kilkaset rubli, a nadto rozmaite przedmioty z garderobą i bielizną.

Kiedy ksiądz powrócił z kościoła, związana służąca zaledwie dawała słabe oznaki życia.

Z trudnością zdołano ją do zmysłów przyprowadzić.

Rabusie z łupem umknęli bezkarnie.

ZE ŚWIATA.

× **Medaljon J. I. Kraszewskiego** wykonany został przez p. Szteinmana, medaljera mennicy petersburskiej, i odlany zostanie z bronzu w licznych egzemplarzach dla polaków, zamieszkałych w Petersburgu, przez których został zamówiony. P. Szt. dawniej jeszcze wykonał medaljony Szopena, Matejki i innych.

× **W Altonie**, w kościele katolickim, sekularyzowany kapucyn, o. Gordon, miewa kazania po francusku. Są to arcydzieła wymowy, które ściągają mnóstwo słuchaczy.

× **Poemat sanskrycki** otrzymała królowa Wiktorja od uczonych indusów z Bengalu, jako wyrażenie uczuć z powodu 50-letniego jubileuszu swojego panowania. Poemat pisany jest kunsztownie na pargaminie i oprawiony w bogatą okładkę.

× **List Krzysztofa Kolumba** jest do sprzedania w Nowym Jorku za bajeczną sumę 40,000 dolarów. Ma to być list oryginalny, pisany d. 2-go kwietnia roku 1502-go z Sewilli do królewskiego obozu dworskiego. Listy Kolumba są wielką rzadkością i wszystkie znajdują się starannie przechowane w ratuszu w Genui. Dzienniki włoskie utrzymują też kategorycznie, iż list ów amerykański jest równie autentyczny, jak np.... obręcz z beczki Noego. Niemniej wszakże znalazł się amator, który za fałszowany dokument chce zapłacić połowę żądanej kwoty, t. j. 20,000 dolarów.

× **Największy dochód**, jaki w ogóle mógł być otrzymany z jednego widowiska, otrzymała przed wyjazdem z Ameryki p. Adelina Patti. Przedstawienie to odbyło się w nowojorskim „Metropolitan Theatre", a dochód wyniósł 17,000 dolarów! Obecnie Patti bawi w Londynie, gdzie 20 razy wystąpi w „Her Majesty's Theatre".

× **Ciekawą statystykę wyroków śmierci** przytacza „*Bulletin de la société générale des prisons*". W ciągu czasu od r. 1880—1883 wydano we Francji wyroków śmierci 102, wykonano tylko 10; w Prusach od r. 1871—1884 wydano wyroków 756, wykonano 18; w Austrji od 1874—1881 wydano 173, wykonano 7; w Danji z 27-iu wyroków, zapadłych w ciągu czasu od r. 1870—1884, wykonano 2; w Szwecji z 76-iu wyroków (1864—1884) wykonano 8; w Norwegji z liczby 5-iu wyroków śmierci, zapadłych w czasie od r. 1872—1884, wykonano 3; w Anglji wydano od 1850—1879 r. 665 wyroków śmierci, z których wykonano 372. Wyjątek stanowią Włochy i Belgja, gdzie od r. 1876—1883 żaden wyrok śmierci nie został wykonany.

× **Znacznej wielkości brylant** znaleziono w prowincji Minas-Heraez. Brylant jest najczystszej wody i waży 10 gr. 759 miligr.

× **Miljoner w areszcie.** Wielką sensację wywołało w Wiedniu aresztowanie miljonera, Ferdynanda Linke, pod zarzutem lichwy i oszustwa. Majątek Linkego wynosi 2½ milj. guld. Był on prawdziwym nowoczesnym Harpagonem, dom swój zamieszkiwał sam jeden, nikogo do siebie nie wpuszczając prócz pary małżonków Zaworników, którzy mu usługiwali. Bramy domu strzegły dwa brytany. Uwięziony proponował znaczną kaucję, lecz sąd propozycję jego odrzucił.

× **Silne burze** srożyły się przed niedawnym czasem w Ameryce. Nawiedziły one szczególniej stany Missouri, Kentucky, Kanzas i Arkanzas. Miasto Prescot zostało zniszczone. Pięćdziesięciu ludzi padło ofiarą burzy; rannych są setki.

× **O strasznym pożarze** donoszą z Konstantynopola. Spłonęło nad Bosforem 800 domów.

× **Klasycyzm i... piwo.** Do dziejów reklamy przybywa nowy fakt, na który zdobyć się mogła tylko niemiecka erudycja. Antoni Dreher, znany piwowar wiedeński, celem spopularyzowania swojego piwa w Prusach, postanowił wybudować w Berlinie obszerny amfiteatr, ściśle podług wzorów starożytnych, i dawać w nim utwory klasyczne Eurypidesa i Sofoklesa w przekładzie niemieckim, oraz dramata nowoczesnych dramaturgów. Antrakty poświęcone być mają Gambrynusowi. Cała rzecz nie przeszła jeszcze stadjum przygotowawczych czynności i rokowań z ministerjum, akademją, z architektami i archeologami, których współdziałanie jest nieodzownie potrzebnem do urzeczywistnienia pomysłu.

Nekrologja.

† Za duszę ś. p. Florjana **Czermińskiego,** w dniu 4-ym maja r. b., to jest we środę, w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej** zrana, odprawiona będzie wotywa, na którą to pozostała wdowa zaprasza łaskawych krewnych, znajomych i kolegów nieboszczyka. —1d90—

† W dniu 23-im kwietnia r. b., w majątku Lgota Murowana, w pow. olkuskim, gub. kieleckiej, zmarła Cecylja z Trzcińskich **Kossobudzka,** żona Ludwika, właściciela tegoż majątku. Pochowaną została w dniu 27-ym t. m. na cmentarzu parafjalnym w Koszykach.

Ś. p. Cecylja, której zgon boleśnie osieroca sześcioro dzieci i męża, pozostawia niezatarte wspomnienia w sercach tych, którzy ją znali. Wzorowa żona i matka, szanowana głęboko zarówno przez współobywateli, jak i przez włościan, którzy zwłoki jej na ramionach swoich do grobu zanieśli, przez nagłą prawie a przedwczesną śmierć pozostawia po sobie niczem niezapełnioną próżnię.

Pokój jej cieniom! —498—

† Krewnym, przyjaciołom i znajomym ś. p. ojca naszego Zenona **Brzozowskiego,** którzy okazali mu tak szczere współczucie w jego ciężkiej chorobie i tak serdeczny udział przyjęty w smutnym obrzędzie pogrzebu; nie mogąc osobiście podziękować, pragniemy tu wyrazić naszą wdzięczność. Prosimy przytem o łaskawe uwzględnienie jeżeli kto ze znajomych ś. p. ojca naszego niedość wcześnie lub zupełnie nie otrzymał zaproszenia, co stać się mogło z niezależnych od nas przyczyn. — **Brzozowscy.** —506—

Nadesłane.

Z CESARSTWA.

Sprawa Schnaebelego, która wywołała tak żywe echa w łamach pism rosyjskich, jest już dziś zakończoną. Ostatnie dzienniki przynoszą ogólne o niej uwagi — co właśnie jest najciekawsze.

Oto co mówi *Swiet*:

„Ostatnie wiadomości ze sprawy Schnaebelego są uspokajające. Pokojowe usposobienie cesarza Wilhelma i tym razem skłoniło go do postąpienia wbrew projektom księcia Bismarka, i czcigodny monarcha wydał rozkaz uwolnienia Schnaebelego. Niemniej wszakże Bismark nie może uważać swej sprawy za przegraną. Gdyby na czele Francji stał rząd bardziej energiczny, Niemcy otrzymałyby odpowiednią nauczkę. Należy tylko wspomnieć, jak postąpiła sobie w wypadku analogicznym mała Hiszpanja, która oczywiście nie rozporządza nawet połową tej siły, co Francja. Przywłaszczenie sobie przez Niemcy należącej do Hiszpanji wyspy Yap wywołało w kraju dumnych hidalgów taką burzę, iż Bismark zmuszony został zwrócić się do pośrednictwa Papieża i Niemcy przegrały sprawę, stawszy się przez czas pewien pośmiewiskiem Europy.“

A jednak — kończy gazeta — Niemcy w sprawie Schnaebelego postępowały śmielej i z większą arogancją niż poprzednio z Hiszpanją.

W długim artykule wstępnym rozbierają *Mosk. Wied.* jedną ze stron zatargu niemiecko-francuskiego, a mianowicie „szpiegostwo“ zarzucane Schnaebelemu. Dziennik ów zwraca uwagę, iż szpiegostwo stało się w ostatnich czasach przyczyną kilku analogicznych procesów, a od r. 1874-go znalazło specjalny paragraf (t. z. „paragraf Duchêne'a") w kodeksie karnym niemieckim. Paragraf to nader elastyczny i w zastosowaniu swem dający szerokie pole do popisu „przezorności" niemieckiej:

„Wobec niego zjawienie się na terytorjum niemieckiem nie jest wcale rzeczą bezpieczną: nikt bowiem nie może wiedzieć, czy nie jest skazany przez którybądź z sądów za zdradę państwa. Oto do czego doszło „nabuchodonozorstwo" polityki Bismarka!“

Nowosti zastanawiają się, o ile rozwiązanie sprawy Schnaebelego usunęło widoki nowego zawikłania politycznego:

„Sam Schnaebele był tylko jednym z objawów nadzwyczajnej nienormalności stosunków pogranicznych w Alzacji i Lotaryngji. Ludność tych prowincyj lgnie do Francji a tymczasem Niemcy starają się siłą natchnąć jej wierność i przywiązanie dla siebie. Schnaebele został uwolniony, ponieważ uwięzienie jego stanowiło wołające o pomstę naruszenie prawa międzynarodowego. Lecz Schnaebele nie jest odosobniony. Jego polityczny sposob myślenia podziela cała ludność rdzenna po tej i tamtej stronie granicy. Niemcy czują, iż alzatczykom zaufać nie mogą, że ci trzymają stronę Francji i wszelkiemi siłami gotowi popierać jej interesy. Ztąd też pochodzi cały szereg prześladowań względem ludności prowincyj zdobytych; ztąd nieustanne areszty, wysyłki, środki represyjne, i ucisk, który uwieńczony wreszcie zostanie ogłoszeniem stanu oblężenia. I czyż trzeba dowawać, że czem silniejszy będzie ucisk, tem silniej wzrastać będzie rozdrażnienie francuzów przeciw niemcom.“

Now. wr. w artykule „Sławianskij razbrod" (Rozdział słowiańszczyzny) polemizuje z głosami prasy polskiej zagranicznej i zbija zarzuty, jakoby kwestja polska była przyczyną rozdziału słowiańszczyzny. Artykuł swój *Now. wr.* tak kończy:

„Jakkolwiek w stosunkach słowiańsko-bałkańskich i słowiańsko-austrjackich z Rosją nic nie słychać o kwestji polskiej, jako o przyczynie rozdziału, niemniej wszakże strona zainteresowana w ścisłem połączeniu tych dwóch pojęć, stara się wysuwać je naprzód. Dziś właśnie, kiedy ze stron nieprzychylnych Rosji starają się wdrożyć wśród publicystyki myśl o tem, że Austrja stanowi przyszłe ognisko słowiańszczyzny, że w niej ześrodkowują się przyszłe losy plemion słowiańskich, z włączeniem oczywiście antagonistów naszych, polaków—dziś walka z tym kierunkiem stanowi obowiązek publicystyki rosyjskiej, szczególniej wobec panujących obecnie okoliczności."

TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 3-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Wiadomość *Tempsa*, jakoby rejencja bulgarska za pośrednictwem W. Porty odniosła się do Rosji z propozycją swojego ustąpienia i rozwiązania dzisiejszego zgromadzenia narodowego, nie ma żadnej podstawy. Rejencja żadnych propozycyj w ostatnich czasach nikomu nie czyniła.

Berlin 3-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — W rejencji kwidzyńskiej w pierwszym kwartale r. 1887-go z 23-ch majątków polskich, uległych subhaście, 11 przeszło w ręce niemieckie.

Berlin 3-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Po przyjściu do skutku ustawy kościelno-politycznej Papież nadesłał dwa telegramy do cesarza i do ks. Bismarka z podziękowaniem i z życzeniem powodzenia dla cesarstwa i kościoła katolickiego w jego granicach.

Berlin 3-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Rada związkowa przyjęła jednogłośnie ustawę o opodatkowaniu wódki.

Berlin 3-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — U ks. Bismarka odbędzie się dzisiaj rada ministerjum pruskiego.

Paryż 3-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Minister wojny nakazał zachowanie najściślejszej tajemnicy pod względem dwóch wynalazków, które w tych dniach wypróbowano pod Tulonem: jeden odnosi się do wyrobu melenitu, drugi do żeglugi powietrznej.

Paryż 3-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — *Soir* donosi, że książę Hieronim Napoleon, cierpiący od pewnego czasu na chorobę cukrową, uległ atakowi apoplektycznemu.

Paryż 3-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—Rząd postanowił wynagrodzić impresarjowi Lamoureux straty, poniesione przezeń przez odroczenie wystawienia „Lohengrina", udzielając mu zasiłku na jego koncerta popularne.

Rzym 3-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Papież mianował osobną komisję kardynalską dla zbadania stanu kościoła we Francji. Rezultat prac jej posłuży za instrukcję dla nowego nuncjusza papieskiego w Paryżu.

Rzym 3-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)—Armja włoska w Massawie podzieloną zostanie na trzy korpusy pod dowództwem trzech pułkowników. Oprócz tego utworzonym zostanie pułk baszybuzuków pod dowództwem pułkownika Begni.

Londyn 3-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Powstanie w Afganistanie wzrasta. Pokolenia na południe od Szutargurdan i Ghuzni już wystąpiły zbrojnie; przygotowują atak na Chaman, Gulistan i Kała Abduła.

Konstantynopol 3-go maja. (*Tel. pryw. K. W.*) — Rozruchy na wyspie Krecie wzmagają się. Mają one wszakże charakter autonomiczny tylko, nie zdają się zaś dążyć do zlania z Grecją.

Sofja 3-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Dyzlokacje wojsk tureckich, mające na celu zapobieżenie rozruchom w Macedonji, zostały przedsiębrane za równoczesnem zawiadomieniem o nich rejencji, która ze swojej strony w tym samym celu wszelkie zarządziła środki ostrożności.

Sofja 3-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Znowu awansowano 52-ch kapitanów na majorów.

Sofja 3-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)—Przybyli tu dwaj dyrektorowie austrjacko-węgierskiej kolei państwowej z propozycją prędszego wykończenia linji Caribrod-Wakarel.

Petersburg 3-go maja. (*Tel. pr. Kurj. W.*)—Spodziewają się tutaj, że nadzwyczajnemu posłowi rosyjskiemu w Teheranie, ks. Dołgorukiemu, uda się pozyskać szacha perskiego dla planów polityki wschodniej Rosji. Przymierze z Persją należy dzisiaj do najważniejszych pytań politycznych w Rosji.

Petersburg 3-go maja. (*Tel. pryw. K. W.*) — Szef sztabu głównego przydzielony jenerał-major Perensow, mianowany został komendantem warszawskim. Komendant samarskiego pułku piechoty, pułkownik Dembowski, mianowany komendantem petersburskiego pułku grenadjerów. Komendantem pierwszej brygady trzeciej dywizji piechoty gwardji mianowany jenerał Grebienczykow z pozostawieniem go przy komendzie pułku kelksholmskiego. Jenerał Konarzewski pozostanie komendantem drugiej brygady. (*Aj. półn.*)

GIEŁDA.

Warszawa, 3-go maja.

Szacowania poranne, otrzymane dzisiaj, obiecują znowu 25-fenigową zwyżkę kursu rubli w Berlinie, w następstwie czego i kursa walut obcych na giełdzie naszej uległy odpowiedniej redukcji.

Przy obrotach bardzo ograniczonych za weksle krótkoterminowe na **Berlin** płacono 56.07½, 56.05 i 56, przy żądaniu 56.15.

Pomniejsze miasta niemieckie zapłacono po 55.87½ bez żądania.

Weksle na **Londyn** krótkoterminowe po 11.38, bez obrotów.

Weksle na **Paryż** w żądaniu po 45.40.

Weksle na **Wiedeń** płacono po 89.95, 90, żądano 90.15.

W papierach ruch ograniczony.

Listy likwidacyjne duże po 94.40, małe odcinki 94.

Pożyczkę wschodnią po 100 chciano sprzedawać bez kupujących.

Listy zastawne ziemskie serji I, II, III i IV poszukiwane po 101.80. Serję V zapłacono 100.65, żądano 100.85.

Listy miejskie serji I płacono po 100, żądano po 100.15. Serję II można nabyć po 99.80, serję III i IV kupowano po 99.05, 99.10, przy żądaniu 99.25. Serję V zapłacono po 98.80, 98.85, żądano 98.95.

Listy łódzkie serji I po 95.75, serji II po 95, serji III po 94.75 w żądaniu.

Godz. 12. Usposobienie słabe, ruch żaden.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego, dnia 3-go maja r. b.

Usposobienie na *pszenicę* w dalszym ciągu słabe i chęć kupna ograniczona do koniecznych zapotrzebowań. Wystawiono zaledwie 400 korcy, przeważnie dobrych gatunków, które sprzedano po cenach niższych—po 8 rs. do 8.05 korzec. *Żyta* dowóz obfity, bo sięgający około 1200 korcy z próbek. Nabywano chętnie na eksport za granicę i płacono za wyborowe rs. 4.90 do 5 korzec. Jedna partja z odstawą na wiatraki osiągnęła nawet rs. 5.10, chociaż ceny tej za normę uważać nie można. Ziarno średnie dobre płacono do młynów w mieście po rs. 4.82, 4.84, 4.85 korzec. Zauważyć należy, że cały dowóz *żyta* dziś rozprzedano. *Jęczmień* i groch w zaniedbaniu. *Owsa* 200 korcy dostawiono tylko i płacono rs. 2.65, 2.70, 2.85 do 3 korzec. *Siana* pud płacono 40 do 50 kop., *słomy* takąż ilość 30 do 40 kop. Jedną partyjkę *koniczyny* czerwonej w dobrym gatunku po rs. 32.50 płacono. *Wyka* i *Łubiny* bez obrotu.

TEATRA

Wielki. Dziś: „Dziewczę z chaty za wsią“. Jutro: „Halka".—*Rozmaitości.* Dziś: „Dom do sprzedania“ i „Szczęście małżeńskie". Jutro: „Fałszywe blaski".—*Nowy* (ulica Królewska). Dziś: „Baron cygański". Jutro) „Dorożka nr 117" (1-y raz) i 2-gi akt „Wesołej wojny".

Urząd loterji.

Stosownie do przepisów i objaśnień planu 148 loterji klasycznej, ciągnienie IV klasy tejże loterji odbędzie się w dniach 1 i 2 (13 i 14) maja r. b. w sali losowań warszawskiego Kantoru Banku Państwa, począwszy od godziny 10 zrana, o czem Urząd loterji podając do wiadomości, uprzedza wszystkich w też loterję grających, aby z odmianą swych losów pośpieszyli, gdyż wygrana, jakaby przypaść mogła, tylko okazicielowi losu z klasy właściwej wypłaconą będzie.

Przytem Urząd loterji zawiadamia, że nikt z publiki na ciągnienie do sali losowań Urzędu loterji nie będzie dopuszczony, jak za okazaniem właściwego biletu na też klasę otrzymać się mającego z tegoż Urzędu.

Naczelnik Urzędu ***J. Martyński.***
Sekretarz ***St. Pomiechowski.***

— Osoby, które zgłosiły się do mnie w ***sprawie spadku po ś. p. Salomei z Dziembowskich Koryckiej i Justyny z Dziembowskich Walewskiej,*** a które po moich wyjaśnieniach nie dały żadnej odpowiedzi jak i osoby, które mają zamiar do spadków tych zgłosić się, proszę, aby zgłosiły się do mnie, najdalej do 1 czerwca b. r., po upływie tego terminu uważać będę osoby, które wywiodły swoje pokrewieństwo za wyłącznie uprawnione i nie będę więcej na żadne zapytania innych osób odpowiadał. (492)
Dr ***Lesław Koroński,*** adwokat w Krakowie.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Czesławie.*
List jak zwykle.—*A. J. W.* (1545)

— Do dzisiejszego numeru *Kurjera* dla prenumeratorów na prowincji dołącza się tabela wygranych w trzeciej klasie 148-ej loterji klasycznej Królestwa Polskiego.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 3-go maja 1887 r.

	Żąd.	Płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	56.15	—.—
Londyn 1 funt. ster. „ „	11.37	—.—
Paryż 100 franków „ „	45.40	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	90.15	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	—.—	—.—
„ „ „ m.	—.—	101.80
Listy zast. m. Warsz. ser. I	100.15	—.—
„ „ „ II	99.80	—.—
„ „ „ III	99.25	—.—
„ „ „ IV	99.25	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	95.75	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	94.40	—.—
„ „ „ małe	94.—	—.—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	100.—	—.—
II „ „ rs. 100	100.—	—.—
III „ „ rs. 100	100.—	—.—
Listy wileńskie długoter. .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilp., Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. przędz. Zawiercie	—.—	—.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego).

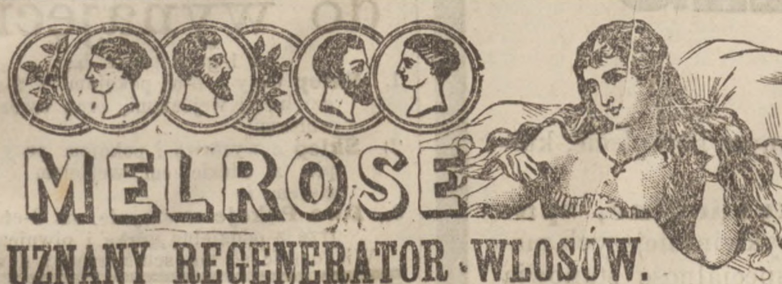
Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 172¾
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 42¼
Od Listów. zast. m. Łodzi kop. 2½
Od Listów likwidacyjnych kop. 160½
Od Obligów m. Warszawy kop. 26½

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.
Dnia 3-go maja 1887 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyborowa .	—	—	800	805
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	490	500
„ średnie	—	—	482	485
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	
Owies . . . . 142 f.	—	—	265	300
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękie „	—	—	—	—

Cena okowity.
z dnia 3-go maja 1887 r.
Hurt. skład. Wiadro rs. 7 kop 99⁵
„ Garniec rs. 2 kop. 60.

MAGAZYN KAPELUSZY
TEODORA WEIGT,
róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Królewskiej,
otrzymał
Kapelusze męzkie zagraniczne,
czarne i w kolorach modnych, **w znanym wyborowym gatunku.** Również wielki wybór **Kapeluszy krajowych** poleca. 796R



MELROSE
UZNANY REGENERATOR WLOSÓW.
Melrose wlosom siwym szpakowatym i splowialym, przywraca niezawodnie kolor i blask pierwotny, sprzedaje się we flakonach w dwóch wielkościach po cenie bardzo umiarkowany. Glowny sklad i fabryka w Londyniu, 114 Southampton Row.

Sprzedaż w Warszawie w Perfumerji A. LIPINKA, ulica Niecała № 1. 9R

Ceny fabryczne.

Lodownie pokojowe i Maszynki do lodów.
Filtry do wody kamienne i blaszane.
Prysznice pokojowe, **Wanny i Sitzwanny.**
Łóżka żelazne, Kołyski i Umywalnie.
Meble ogrodowe, t. j. Ławki, Stoły i Krzesła.
Wózki dla dzieci i Welocypedy.
Wyżymaczki i Magle do bielizny.
Naczynia kuchenne i gospodarskie,
poleca **ALFRED OERTHWEIN,** ulica Czysta № 8. 827R

Ceny fabryczne.

Dla chorych piersiowych
ZAKŁAD LECZNICZY Dra Brehmer'a
W GOERBERSDORFIE,
pierwszy w strefie wolnej od suchotników **w r. 1854** założony zakład zdrowia; piękny park z drogą sztuczną na 6 i pół kilometr., wykwintny Kurhaus, wspaniałe wille w parku. Ceny umiarkowane.—Prospekty bezpłatnie i franco, udziela Administracja Zakładu leczniczego **Dra Brehmer'a.** 751R

Kąpiele solankowe obfitujące w brom i jod,
Goczałkowice pod Plessą na Górnym Szląsku.
Punkt zwrotny drogi żel. praw. brzegu Odry.
Otwarcie 15-go Maja r. b.
Kąpiele wannowe i parowe, dusze, inhalacje, massaż, elektroterapja. Wody mineralne wszelkiego rodzaju świeżego czerpania. Żętyca.
Stacja pocztowa i telegraficzna na miejscu.
Ceny mieszkań z początku sezonu, oraz od 15 Sierpnia zniżone.
Lekarze kąpielowi: Fizyk powiatowy rad. sen. **Dr. Babel i Dr. med. Kratzert.**
Zamówienia mieszkań przyjmuje 820R
Zarząd Kąpielowy.

Leichner's Fettpuder
TŁUSTY PUDER LEICHNER'A. 37R
Najlepszy puder do użycia na wieczory, oraz na dzień. Niedostrzegalny na twarzy. Nadaje skórze barwę młodości. Najlepszy środek kosmetyczny do jej upiększenia.
Szminki teatralne!
Róże, bielidła i ołówki do brwi!
Do nabycia we wszystkich perfumerjach i składach materjałów aptecznych Królestwa Polskiego.
L. Leichner, Berlin, Dostawca teatrów i Dworu Belgijskiego.
Skład główny dla Rossji u Wilch. Auricha w Petersburgu, ul. Stremiana № 4

SALVATOR
Plaster wyniszczający odciski.
Poleca się wszystkim cierpiącym, jako środek niezawodny, a mniej kłopotliwy w użyciu, od wszelkich dotąd znanych środków.
Dwie doby wystarczają do usunięcia odcisków, jak również zgrubiałej skóry na podeszwach lub piętach.
Dostać można we wszystkich Aptekach i Składach Aptecznych w Królestwie i Cesarstwie. 866
SKŁAD GŁÓWNY i FABRYKA PLASTRA SALVATOR
przy Aptece W. Borowskiego,
ulica Przejazd № 643 w Warszawie. 866B

NOWOŚCI WIOSENNE TANIO!
Rzeczywiście TANIO i DOBRZE KUPOWAĆ można
w Składzie fabrycznym towarów bławatnych
pod firmą
K. MANTEY,
Świętokrzyzka róg Włodzimierskiej.
KRETONY i ZEFIRY w wielkim wyborze.
RESZTKI czarnego Kaszmiru, oraz materjałów fantazyjnych, **od 2 do 10 łokci, ZA BEZCEN.** 879R
TANIO.
TANIO. TANIO.

WYPRZEDAŻ
OBIĆ PAPIEROWYCH RESZTEK,
do 10 Rol o 50%,
„ 15 „ o 25%,
niżej ceny praktykowanej w składzie obić, cerat i rolet
W. MUSZEWSKI,
Długa № 40/30, wprost Hotelu Polskiego. 872r

FABRYKA MASZYN i NARZĘDZI
JAKÓBA FAJANS i S-ki w Warszawie,
istniejąca od lat 14-tu przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 7, przeniesioną zostanie z d. 8 Lipca r. b. do własnych, specjalnie na ten cel wystawionych zabudowań przy ulicy **Miłej Nr 60** (5069), w których działalność fabryki, po zastosowaniu najnowszych maszyn i ulepszeń, znacznie rozszerzoną będzie.—**Kantor fabryczny,** oraz **Skład Maszyn, Narzędzi i Materjałów** drukarskich, litograficznych i introligatorskich, pomieszczonym będzie z tymże dniem, w domu JW. Hr. Aug. Zamoyskiego przy ulicy **Rymarskiej Nr 8** (Plac Bankowy), gdzie też znajdować się będzie stała wystawa wszelkich wyrobów fabryki. 875r

Magistrat miasta Warszawy.
Dnia 13 (25) Maja r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja, in minus, przez opieczętowane deklaracje, na reperację domu № 238a na rogatkach Moskiewskich, od summy anszlagowej rs. 2,754 kop. 65.
Warunki licytacyjne i anszlag, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i Gazecie Policyjnej. 862r

Magistrat miasta Warszawy.
Dnia 13 (25) Maja r. b., o godzinie 11 i pół rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1888 dla Warszawskiego Aresztu Policyjnego:
1. Węgli kamiennych 1409 korcy, od kop. 90 za korzec.
2. Drzewa sosnowego sążni kub. 26, od rs. 15 za sążeń kubiczny.
3. Drzewa sosnowego drobno rąbanego, sążni kub. 12, od rs. 16 kop. 50 za sążeń kubiczny.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, zostały wydrukowane w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 854r

Magistrat miasta Warszawy.
Dnia 13 (25) Maja r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w r. 1888 dla Warszawskiej Straży Ogniowej 160 sztuk lin do wycierania kominów, od rs. 9 za linę.
Warunki licytacyjne i wzór liny, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, zostały wydrukowane w Dzienniku Warszawskim i Gazecie Policyjnej. 853r

Najnowsze fasony
KAPELUSZY SŁOMKOWYCH,
poleca na nadchodzący sezon w wielkim wyborze
FABRYKA SZYMONA CUKIER.
Skład główny, Dzielna № 15 róg Karmelickiej.
Filje: Niecała № 6. Świętojerska № 38. 832R
Ceny stałe lecz bardzo przystępne.

OGRÓDEK WARSZAWSKI
z d. dzisiejszym został otwarty przy ul. Elektoralnej № 31/27, wprost fabryki p. Frageta.—Wydaje **Obiady** gospodarskie z kawą po 30 kop., oraz **Śniadania i Kolacje,** wszystko na świeżem maśle.—W ogródku znajdują się **4 Gabinety, Bilard, Kręgielnia.**—**Ogródek** będzie uprzyjemniać Szanownym gościom **Muzyka koncertowa.**
773 **Z szacunkiem Markowski.**

Grand Bazar. Wrocław Rynek 32.

MORITZ SACHS

C. K. Nadworny Dostawca.

Wszelkie nowości na sezon letni, nadeszły już w ogromnym komplecie, które ze względu na wielki wybór, zasługują na uwagę.

W oddziale konfekcyjnym znajdują się gotowe suknie **kuracyjne, spacerowe i wieczorowe; paletoty i okrycia,** które podług najwykwintniejszych modeli **Paryzkich** wykończane są także na **sposób Paryzki;** jako specjalność stanowią suknie **podróżne i do jeżdżenia konno w guście angielskim.**

Skład konfekcji białej i bielizny, zaopatrzony jest w praktyczne jakoteż i bardzo eleganckie przedmioty wszelkiego rodzaju, jak również posiada **ogromny skład stołowej bielizny,** znanej z trwałości jako najlepszej, z gwarancją firmy za dobry gatunek.

Oddział meblowy posiada nadzwyczajnie wielki wybór przepysznych **pokryć na meble, dywanów, portier i firanek.**

Oprócz tego poleca się **wielki skład jedwabnych materyj na suknie** i do przybrania, **aksamitów i pluszy,** oraz **materjałów wełnianych i bawełnianych** najświeższej mody.

Ażeby osiągnąć jak największy roczny obrót, sprzedają się towary z możliwie najmniejszym zyskiem, co przy teraźniejszym kursie rubli, powinno to Szanowną Publiczność Polską i Rossyjską, zachęcić do kupowania u mnie.

Kompletne wyprawy jakoteż i **zamówienia,** są w magazynie z wszelką dokładnością wykonywane; **zaś przy kupnie wypraw i całkowitych umeblowań ceny towarów będą znacznie obniżone.**

Ekspedycja i korespondencja polska, francuzka i niemiecka.—Na żądanie rozsyła się próby opłatnie. 721R

Grand Bazar. Wrocław Rynek 32.

MORITZ SACHS

C. K. Nadworny Dostawca.

CENNIK WARSZAWSK. MAGAZYNU ŻAŁOBNEGO I POGRZEBOWEGO

659R

FIJAŁKOWSKIEGO,

Senatorska Nr. 32, wprost kościoła.



	od		do	
	Rs.	k.	Rs.	k.
Kapelusze kaszmirowe	2	50	4	50
„ z krepy wełnianej i woalu	3	50	5	50
„ z krepy angielskiej i grenadiny jedwabnej	4	—	8	—
Woale z grenadiny jedwabnej, $2^1/_2$ łokcia długie	1	50	7	50
„ z krepy angiel. jedw. $2^1/_2$ łokcia długie	3	—	7	50
Spódnice z pleurezami, z kaszmiru, krepy i woalu	6	50	25	—
Staniki i żakiety z powyższych materjałów	6	50	11	—
Gabrjelki i Sukienki dziecinne	4	—	8	—
Suknie pośmiertne z atłasu, materji i adamaszku	15	—	50	—
„ „ z kaszmiru, alpagi i tarlatanu	4	—	10	—
Kapy z glasy, alpagi i atłasu	1	50	8	—
Czepki z iluzji, krepy i grenadiny	1	—	5	—
Pantofle z dymy i atłasu	1	20	3	—
Kreplisy czarne w 10 gatunkach, łokieć	—	15	—	75
Trumny metalowe i pół metalowe eleganckie i solidne	10	—	150	—

MAGAZYNY

E. LOTH

przy ulicy **Krakowskie-Przedmieście № 17** i przy ulicy **Kotzebue № 10,** polecają:

Kapelusze wiosenne dla dám i dzieci,

Pióra, Kwiaty i t. p.

Przyjmują się Kapelusze **do prania i przerabiania** na nowe fasony.

PRZY FILJI ulica Kotzebue № 10, dom p. Temlera, mieści się

Pracownia Sukień i Okryć Damskich

TEOFILI WEISSEL,

która poleca się Szanownej Publiczności ze starannem wykończeniem i umiarkowaną ceną.—**Tamże potrzebne są Panny** uzdolnione do staników i okryć. 731R

Agenci wszędzie są pożądani do sprzedaży nowości, łatwej do umieszczenia. Wynagrodzenie stałe i Komissowe, przynosić mogą rocznie agentowi od 6 do 8,000 franków. Udawać się należy listownie pod adresem: Corbey, 37, ulica Pletinckx, w Bruxelli (Belgja).

Ciechocinek

849R

LOKALE obok łazienek, do wynajęcia.—Wiadomość: Smolna—Wysoka № 24, m. 2.

Skład odlewów żelaznych, emaljowanych, materjałów dla wodociągów, zlewów i kanalizacji 677

Fabryki Poręba,

przeniesiony na ul. Warecką № 12.

PRACOWNIA

A. Sagańskiej,

wykończa **suknie i okrycia** prędko, akuratnie, podług najświeższych żurnali, ulica Chmielna № 47. 692

Rozsyłka

WODY SZCZAWNICKIEJ

ze zdrojów **Józefiny, Szczepana, Magdaleny i Walerji,** odbywa się na zamówienia u Henryka Mattoniego w Wiedniu, albo za pośrednictwem Zakładu zdrojowego w Szczawnicy, lub też ze składu Mattoniego u pana H. Zöllnera w Starym Sączu. 700r

---

Do wynajęcia od Ś-go Jana

5 Pokojów obszernych z balkonem, przedpokój i kuchnia rs. 475 rocznie.

3 Pokoje, przedpokój i kuchnia, za rs. 350 rocznie.

2 Pokoje, przedpokój i kuchnia, za rs. 225 rocznie. — Wiadomość na miejscu, Nowo-Wielka № 11, stróż wskaże. 843R

W domu pod № 19/489c przy ulicy Miodowej 701

do wynajęcia

od 1-go Lipca r. b.:

1. **Sklep** duży z 5-a pokojami i 2-a oddzielnemi wejściami, oraz dwoma piwnicami.
2) **Sklep** z wystawą i pokojem przy sklepie, z oddzielnem wejściem i pakamerem, i
3. **Dwa Pokoje** w oficynie, na 2-em piętrze z oddzielną górką i piwnicą.

Wiadomość na miejscu u rządcy domu.

Kąpiele jodowo-solankowe

BAD HALL 601R

Górna Austrja.

Najsilniejsza solanka jodowa na kontynencie. Pomyślny skutek leczniczy we wszelkich cierpieniach skrofulicznych, niemniej w dolegliwościach oragnów moczo-płciowych, oraz ich skutkach Wyborowe urządzenie kąpielowe, (kuracja wodami i kąpielami, inhalacje, miesień, kefir). Szczęśliwe warunki klimatyczne; stacja dróg żelaznych. Droga przez Linz nad Dun. **Sezon od 15 Maja do 30 Września.** Dokładne prospekty w wielu językach wysyła Zarząd Kuracyjny BAD HALL.

Dla miłujących

spokój czyste i świeże powietrze.

Do wynajęcia od 8-go Lipca b. r. w domu № 62/2367/8 przy ulicy Dzielnej

LOKAL

na parterze, **z komfortem** urządzony składający się z obszernej sali, 3 pokojów, przedpokojn, werendy i kuchni, za rs. 400 rocznie.

Dodaną być może stajnia i wozownia za rs. 100 rocznie. 715

Potrzebne jest od Ś-go Jana r. b.

MIESZKANIE

przy jednej z pryncypalnych ulic, składające się z 3-ch obszernych, 4-ch lub 5-ciu mniejszych pokojów, ze wszelkiemi wygodami, w cenie od **400 do 600 rs.**—Wiadomość Trębacka № 1, mieszk. 4. 810R

Do sprzedania

DĘBY

zdrowe, wyniosłe od 50 do 100 cali obwodu mające, 3,000 sztuk, od stacji Dr. Ż. W.-W. Piotrków wiorst 5, w majątku Rokszyce.

Reflektanci zgłaszać się mogą do właściciela Belzutki p. Piotrków lub do p. Rozenfelda Doktora w Warszawie, Chmielna № 34, w godzinach od 3—6. 809

Zakład Hydropatyczny

STEINERHOF (*)

pod Kapfenbergiem w Styrji (w Austrji),

(zakład otwarty przez cały rok).

Środki pomocnicze: **Elektroterapia, massage** (miesienie), **kąpiele elektryczne** i igliwowe. Odległość od **Wiednia 4 godz. jazdy koleją.** W miejscu stacja **kolejowa, pocztowa i telegraficzna.**

Adres: **Curort Steinerhof bei Kapfenberg in Steiermark, (Oesterreich).**

Właściciel zakładu **A. W. Gastkowski.**

Dr. Mikołaj Winnicki.

(*) **Odróżnić** od obok położonego zakładu **Fürstenhof.** 819R

Potrzebny jest zaraz

NAUCZYCIEL

do języka rossyjskiego, z wykładem w języku niemieckim.

Zgłosić się do właściciela domu przy ulicy Pawiej № 10. 845R

RZĄDCA

kawaler lat 31, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje posady od 1 Lipca r. b. Świadectwa do przejrzenia i bliższa wiadomość w Biurze Ogłoszeń pp. Rujchmana i Frendlera, Senatorska № 26, listownie zaś oferty proszę wysełać do Administracji dóbr Raducz przez Skierniewice. 778R

Nauka i wychowanie.

Ratami za 20 rubli (wyłącznie do 15 Czerwca), z upoważnienia władzy naukowej, udziela teoretycznie i praktycznie podwójnej buchhalterji. Elektoralna № 49.— G. Dukat. 7150

Domino geograficzne po kop. 30 do nabycia, w nowo-otworzonym sklepie A. J. Wiśniowskiego, ul. Trębacka, róg Nowo-Senatorka № 2. 18

Na wakacje. Nauczycielka (muzykalna) poszukuje miejsca na wsi, u osób inteligentnych. Złota 32, m. 24. 6805

Paryżanka udziela lekcyj, konwersacji zbiorowej dwie godziny, trzy razy tygodniowo. Solna 17.—Blangy. 6943

Potrzebna jest młoda szwajcarka, na wyjazd do Petersburga. Biuro nauczycielskie, Załęskiej. Warszawa, Niecała 4. 6865

Francuzka potrzebna do konwersacji. Oferty do biura ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. H. F. 984

Żądanym jest młody człowiek, rosjanin, mogący udzielać lekcyj języka rosyjskiego i francuzkiego za mieszkanie. Wiadomość: Krzywe Koło № 14, w sklepie. 7269

Buchhalterji podwójnej teoretycznie i praktycznie wyuczam za rs. 15 ratami. Oferty: kantor Kurjera „Buchhalter." 7273

Nauczycielka, któraby mogła przygotować jedną panienkę do klasy 5-ej, posiadająca dobrze język francuzki i muzykę, potrzebną jest na wieś. Chmielna № 18, m. 6. 7278

Osoba z patentem gimnazjalnym udziela lekcyj i przygotowuje do klas i do innych zakładów naukowych, u siebie lub na miejscu. Ulica Żelazna № 50, m. 7. 7267

Potrzebna francuzka na demi-place. Żelazna 50, mieszkania 7. 7266

Poszukuje się osoby udzielającej lekcje tańca. Oferty szczegółowe złożyć w administracji Kurjera pod lit. J. K. 7316

Niemka z patentem życzy sobie lekcyji. Świętokrzyzka 15, m. 5. 7260

Potrzebny jest zaraz na wieś, na cztery miesiące nauczyciel, znający język niemiecki i posiadający odpowiednie świadectwa. Wiadomość przy ulicy Dzielnej pod № 20, mieszkania № 26, w godzinach: od 3-ej do 6-ej po południu. 7256

Potrzebna jest nauczycielka lub guwernantka, młoda, znająca język francuzki lub niemiecki. Wiadomość: ulica Marszałkowska 109, mieszkania 6, między godzinami: 8-ą i 9-tą rano, lub 6-tą a 7-ą wieczorem. 7287

Posady i prace.

Francuzki, szwajcarki, niemki, chlubne świadectwa. Krakowskie-Przedmieście 7. Kantor Dąbrowskiej. 7169

Młody człowiek, posiadający języki: polski, francuzki i niemiecki, poszukuje zajęcia albo w większym majątku jako zarządzający lub też w mieście, w którym z zakładów fabrycznych lub biurze. W razie żądania może złożyć kaucję w ilości rs. 500. Oferty pod A. B. poste-restante do Radomia. 979

Panna uzdolniona do upinania sukien, potrzebna jest. Nalewki 33, mieszkania № 15. Helena Grünzeig. 982

Potrzebne są panny do staników i spódnic za dobrem wynagrodzeniem do pracowni Felicji Pańska 26. 7189

Potrzebne są uczennice do fabryki kwiatów. Ulica Leszno № 1. 7151

Potrzebna jest bona niemka lub francuzka na wyjazd do Rosji, do jednego dziecka.— Piękna № 46, mieszkania 5. 7166

Panny zdolne, podręczne, potrzebne są do magazynu bielizny E. Rogozińskiej, Elektoralna № 45. 7160

Potrzebny jest młody człowiek, rysownik, znający język rosyjski, do budowniczego powiatu na prowincji. Oferty pod liter. W. M. przyjmuje biuro ogłoszeń. 911

Potrzebna zaraz do krawieczczyzny zdatna panna znająca krój. Nowogrodzka 17, m. 8.

Do sklepu kolonjalnego potrzebny jest uczeń obeznany w tym interesie. Krucza, róg Wspólnej № 32. 7114

Potrzebny jest praktykant do gospodarstwa wiejskiego. Wiadomość: Nowy-Świat № 62, u właściciela domu. 7036

Potrzebne panny podręczne i do nauki, zaraz. Ogrodowa № 25, mieszk. 28. 954

Poszukuje się zaraz szwaczki znającej doskonale krawieczczyznę. Sienna 19 nowy, mieszkania 5. 6982

Bona niemka albo szwajcarka katoliczka, z dobremi świadectwami potrzebna zaraz. — Wiadomość Kozia 28, u właściciela domu.

Sklepowa z kaucją lub dobrem poręczeniem, potrzebną jest na czas wystawy hygienicznej. Osoby przyzwoite, w średnim wieku i fachowe, zechcą zgłaszać się do sklepu z pieczywem. Królewska 49. 934

Panna kompletnie zdolna do staników i dziewczynki do nauki potrzebne zaraz do Gartkiewiczowej. Ulica Marszałkowska № 145.

Panny do bielizny, maszynistki, podręczne, dziurkarki i uczennica, potrzebne są zaraz. Nowy-Świat № 44, mieszkania 16. 6753

Panny maszynistki, które umieją także robić dziurki, znajdą stałą robotę w pracowni męzkiej bielizny. Ogrodowa 9. m. 11. 7054

Potrzebną jest panna do upinania spódnic zdolna i podręczne. Przejazd № 2, pracownia Wiktorji. 7248

Do magazynu „Au Printemps," Erywańska № 9, potrzebne są zaraz zupełnie uzdolnione staniczarki. 7252

Zaraz potrzebna maszynistka do szycia trykotów. Dzielna 20, mieszkania 19. 7257

Zaraz potrzebne są panny do krawieczczyzny. Orla № 5, do P. Kordelas. 7259

Panny do spódnic potrzebne. Ulica Mylna № 9, mieszkania 4. K. Maliszewska. 7263

Uczeń do handlu potrzebny. Ulica Chmielna № 52. 7262

Do kwiatów potrzebne zaraz podręczne.— Widok № 3, mieszkania 13. 7294

Potrzebne są panny do krawieczczyzny i uczennice. Ulica Hoża № 21. m. 15. 7290

Potrzebną jest dziewczynka do wykończania pończoch. Aleja Jerozolimska 74, m. 11.

Potrzebny jest chłopiec do sklepu. — Marszałkowska 111, w sklepie rękawiczniczym.

Panny podręczne do staników i spódnic, potrzebne do Sokołowskiej, Nowy-Świat 52.

Potrzebne panny zupełnie zdatne do staników, do zaszywania upięć i uczennice. Leszno № 51, pracownia Józefiny. 7282

Oficjalista prywatny, człowiek lubiący pracę, poszukuje posady w Warszawie, który chce pracować na utrzymanie sierot, aby głodu nie cierpiały; uprasza z sierotami, gdyż jest w krytycznem położeniu; rekomendcje złozy znanych i poważanych tu osób. Ogrodowa № 5, m. 38. J. K. K. wdowiec. 989

Potrzebna podręczua szyjąca na maszynie Singera. Aleje Jerozolimskie № 70, m. 10.

Panny podręczne i do nauki potrzebne są zaraz do pracowni sukien M. Kowalskiej, Zielna 39. 7298

Złota 34, mieszkania 6. Potrzebna panna z dobrą krawieczczyzną, zaraz. 7299

Potrzebna jest zaraz osoba z kaucją do sprzedaży wód gazowych. Wiadomość w fabryce, Elektoralna 23. 7315

Gospodyni odpowiednia zewszech miar, może przyjąć miejsce odrazu. Piekarska 7, mieszkania 2, na dole. 7305

Uzdolniona sklepowa potrzebna jest do handlu L. Wróbel; rekomendacje wymagane. Wiadomość między godziną 10-tą a 11-tą rano. Krakowskie-Przedmieście № 27. 7346

Wdowa inteligentna, zagraniczna, życzy miejsca zarządu domem, może pojechać do kąpieli jako opiekunka lub towarzyszka słabej osoby. Adresy składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod wyr. „Wdowa." 7345

Potrzebne są panny zdolne do staników.— Twarda № 12, m. 31. Rutkowska. 7357

Do pracowni Pelagii, Złota 16, mieszk. 6, potrzebne są panny kompletnie uzdolnione do spódnic. 1002

Poszukuje miejsca osoba znająca język niemiecki i polski, zna dokładnie krawieczczyznę i białe szycie, która zarządzała domowem gospodarstwem w znacznych domach, poszukuje odpowiedniego miejsca. Adres: Nowy-Świat № 8, mieszkania 43. 7335

Potrzebną jest panna do szycia gorsetów. Ulica Krochmalna № 34, wiadom. u stróża.

Potrzebna bona do Łodzi. Wiadomość u M. Heller, ulica Dzielna № 25, od godz. 10-tej do 12-tej w południe. 7333

Panny potrzebne zaraz do krawieczczyzny.— Grzybowska № 2, mieszkania 8. 7321

Potrzebna jest panienka na wyjazd do prania i zaszywania rękawiczek. Wiadomość w hotelu Saskim № 15, od godz. 8—9 rano.

Potrzebne są panny podręczne do pracowni sukien damskich. Ulica Muranowska № 27, stróż wskaże. 7318

Krawca do prasowania i reperacji garderoby, poszukuje farbiarnia, Długa 12. 992

Staniczarek zdolnych potrzeba natychmiast. Marjańska 3, mieszkania 1. 993

Osoba młoda obeznana z handlem, poszukuje miejsca sklepowej, bufetowej lub też do szycia w prywatnym domu, może być także na wyjazd. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod literami M. K. 994

Potrzebne podręczne do krawatów. Przechodnia 6, mieszkania 21. 995

Panny podręczne i do nauki potrzebne są do krawieczczyzny. Elektoralna 10, m. 8. 1-sze piętro od frontu. 996

Potrzebne panny do krawieczczyzny, podręczne i do nauki. Ulica Ogrodowa 19, mieszkania 25. 997

Panny do spódnic i do nauki potrzebne zaraz. Orla 13. 1001

Kupno i sprzedaż.

2 dorożki jednokonne do sprzedania. Wiadomość u stróża, ulica Brukowa № 29/398.

Siodło damskie do sprzedania, w zupełnie dobrym stanie. Wiadomość w hotelu Krakowskim, w kantorze wynajmu powozów.

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Chmielna № 32 nowy, m. 9, pomiędzy Marszałkowską i Bracką. 7246

Meble: garnitur salonowy, krzesełka fantazyjne, kolumny, kandelabry, stoliczki, garnitur gabinetowy, urządzenie jadalni dębowe, szafy, łóżka, otomana, biurko, biblioteka, szafka z lustrem, żardinierki, także kredens, styl staroniemiecki, wykwintny, do sprzedania.— Marszałkowska № 49 (nowy 119), na dole w drugiej bramie, mieszkania 15. 6618

Meble salonowe: garnitur czarny i orzechowy, krzesła fantazyjne, biurko, stolik do kart, ottomana, szeslong, stoliczki, garnitur gabinetowy, do sprzedania, Mokotowska 59, róg Placu Ś-go Aleksandra, stróż wskaże. 6754

Meble: garnitur salonowy, krzesełka fantazyjne, kolumny, stoliczki, garnitur gabinetowy, urządzenie jadalni, szafy, łóżka, otomana, biurko, tualeta, bibljoteka, szafka z lustrem, żardinierki, firanki, do sprzedania.— Marszałkowska № 41 (nowy 111), na pierwsze piętro, mieszkania 10. 7001

Garnitur mebli, łóżka, toaleta, kredens, stół, krzesła, biurko, otomana, szeslong, firanki. Ulica Świętokrzyzka 32, mieszkania 2. 7227

Garnitur czarny, biurko, szafy, umywalka, łóżka, kredens, stół, krzesła, lustra. Ulica Szpitalna 5. 7234

Do sprzedania garnitur mebli miękkich, figury gipsowe, świeczniki ścienne, lampy, lustro duże, blacik marmurowy nowy, obrus na 24 osób i inne przedmioty. Leszno № 5, stróż wskaże. 7172

Sprzedają się buraki cukrowe, użyteczne dla bydła, na brzegu Wisły, idąc od Bednarskiej. Wiadomość: ulica Browarna 28, u p. Mirabel. 7201

Kassa ogniotrwała do sprzedania tanio.— Złota 29, mieszkania 8. 7244

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat № 34. 448

Lodownia pokojowa o dwóch drzwiach do sprzedania. Sienna № 8, mieszk. 5. 7177

Do sprzedania 3 suknie jedwabne modne za przystępną cenę, czarna, heliotrop i popielata w krateczkę. Ulica Długa № 49, 1-sze piętro od frontu, od godziny 10-tej rano do 4-tej po południu. 7167

Wózek w bardzo dobrym stanie do sprzedania dla osoby chorej. Nowogrodzka № 1, mieszkania 16. 7204

Fortepian fabryki Hoffera, do sprzedania za rs. 240. Włodzimierska № 6, m. 17. 7211

Fortepian mało używany, fabryki Małeckiego, do sprzedania. Wiadomość: Zielna № 11, mieszkania 1. 973

Koń młody, silny, maści karej, zaprzęgowy, wzrostu 2 arsz. 2 wersz. Krakows.-Przedmieście № 11, stróż Stanisław. 7153

Do sprzedania tanio para koni. Nalewki № 2, zapytać u szwajcara. 971

Wózek dziecinny ozdobny, prawie nowy, do sprzedania. Nowolipki 44, m. 1. 7082

Do sprzedania para pięknych klaczek karych, (kuców); ogier kary 5 lat, pięknej budowy, z rodowodem; ogier złoto-gniady lat 8 i wałach kary 5 lat, nadzwyczaj silny i duży. Widzieć można: hotel Litewski, Nowo-Senatorska № 7. 950

Kasy ogniotrwałe o 25 procent taniej od cen praktykowanych. Marszałkowska 125, u Sikorskiego. 6268

Oddano do sprzedania wózek do wożenia chorego; zobaczyć można w fabryce powozów Józefa Rentla. Leszno № 724. 6972

Do sprzedania: kareta podwójna, kocz poczwórny, faetonik, wozy resorowe i zwyczajne. Krak.-Przedmieście № 2. 6988

Do sprzedania powozik nowy na dwa lub na jednego konia. Wiadomość w restauracji w hotelu Drezdeńskim. 6998

Suknia ślubna adamaszkowa, roboty p. Erard, raz użyta, do odstąpienia za połowę ceny. Nowy-Świat № 37, Chambres-garnies № 5, od godz. 10 rano do 1 po połud. 7002

Do sprzedania kanapa, fotele mahoniowe, rypsem kryte, kolebka, łóżko, szafa jesionowa, fotel skórzanny i mały żerandol do gazu. Złota 30, mieszkania 13. 7030

Farby, pędzle i wszystkie przybory do malowania na porcelanie, olejno i akwarelą; przytem najlepszy papier listowy Hesza i Reński rysunkowy, nadeszły do księgarni i składu papieru J. Błaszkowskiego, Krakowskie-Przedmieście, obok uniwersytetu № 24.

Wyprzedaż sukienek w pracowni ubrań dziecinnych. Sienna № 26, mieszk. 5. 957

Szafy sklepowe i garnitur mebli tanio do sprzedania. Czysta 6, sklep Tarnowskiego.

Do sprzedania motor gazowy (systemu Otto), o sile dwóch koni, w całym komplecie, z rezerwoarem do wody i gazometrem, mało używany. Wiadomość w kantorze T. D. Łapińskiego, Królewska 49. 935

Żyrandol o 24-ch świecach i 6 kinkietów do sprzedania. Zielna № 7/15, m. 2. 6617

Z powodu wyjazdu tanio! meble do sprzedania: garnit. orzech. aksamit., sofy, szeslongi, kanap., tanio. Śliska № 10, m. 26. 6821

Fortepian sprzedaję ratami, zamieniam, wynajmuję, reperacje, strojenia. Ulica Nowy-Świat 47. 6708

Meble używane rozmaite tanio, poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow, Solna 18. 7239

Meble, różne garnitury, szafy, otomany, szeslongi i inne po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie - Przedmieście 6, mieszkania 11, lewa oficyna, 2-ga sień. 7235

Do sprzedania wyżły i angielskie buldogi. Aleja Ujazdowska № 3, wiadom. u stróża.

Meble mało używane są do sprzedania, rypsem kryte. Róg Senatorskiej i Podwala № 2, mieszkania 20. Obejrzeć można codziennie od 2-ej do 4-tej. 7254

Do sprzedania kufer mocżzewiowy, chroniący od moli, 2 szafy, u stolarza. — Ulica Świętojerska № 28. 7264

Do zbycia utensylja szkolne. Aleksandrja 13, mieszkania 6B, od godziny 2—4. 7268

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, szafy, otomany, szeslongi, kredensy, biurka, trema, za bezcen. Nowy-Świat № 58A, wejście z Ordynackiej, pierwsza sień, mieszkania 5. 7350

2 wagi decymalne używane, w dobrym stanie, do 60 pudów, potrzebne. Wiadomość: Hordliczka, Senatorska 19. 7314

Niezwykle tanie i mocne pończochy kop. 50, skarpetki 28, oraz nadrabianie. Fabryka, Marszałkowska 139. 7356

Aparat Dallmeyera tanio do sprzedania.— Wielka 54, mieszkania 14. 7301

Fortepian krótki, pół 7-mej oktawy, rs. 150, maszyna Whelera Wilsona rs. 25. Nowy-Świat 62, mieszkania 8. 7349

Fortepian palisandrowy wiedeński rs. 300. Chmielna 29, mieszkania 14. 7348

Pianino zagraniczne nowe, zaraz do sprzedania. Wspólna 2, mieszkania 11. 7344

Żrebię rasowe trzy-miesięczne i kilka korcy kartofli łaciaków na nasienie, do sprzedania. Krakowskie-Przedm. № 7, m. 27. 7343

Za rs. 20 jest do sprzedania maszyna do szycia nożna, Whelera Wilsona, prawie nowa. Chłodna 34, mieszkania 9. 7342

Koni para, karecianych, do sprzedania.— Długa № 29, u szwajcara. 7331

Wózek dla chorego używany, w dobrym stanie, cena rs. 25, oraz faeton używany, cena nizka. Świętokrzyzka 29, wprost Jasnej.

Masło śmietankowe kop. 35, z Trembek 45 kop., szparagi, chleb wiejski. Chmielna 15, mieszkania 1. 7291

Koń pod wierzch, cztero-letni, ułożony, do sprzedania za 160 rs. Wiadomość: Zielna 3, w składzie węgla. 7270

Lustra orzechowe z konsolami do sprzedania. Smolna 23, mieszkania 7. 7275

Najlepsze masło śmietankowe codziennie świeże, 1 ℔ od kop. 40, z dóbr Pęcławice, w składzie cukru, herbaty i towarów kolonjalnych W. Biernackiego, róg Chmielnej i Zielnej. 7279

Do sprzedania klacz pod wierzch. Wiadomość: stajnia 4-go bataljonu Litewskiego pułku. 7280

Z powodu żałoby jest do sprzedania płaszcz jasny z modnego materjału, na osobę szczupłą, średniego wzrostu. Wiadomość: ul. Śliska № 44 nowy, u właściciela domu. 7281

Welocyped potrzebny, używany, dwu-kołowy. Oferty proszę składać z wym. ceny w kantorze Kur. Warsz. pod wyr. „Welocyped."

Szparagi świeże codziennie nadchodzą do handlów Jana Bartold, Marszałkowska 138, niedochodząc Świętokrzyzkiej i Nowego-Świata № 41. 7285

Interesa handl. i majątk.

Rubli 5000 potrzebne są na pierwszy numer hypoteki dwóch domów w mieście prowincjonalnem, stacja dr. żel. nadwiślańskiej, położone w centrum miasta, z dużym ogrodem, wozownie i t. p., zabezpieczone od ognia, wartujące rs. 15,000, przynoszące czystego dochodu rocznego rs. 1300. Bliższa wiadomość ulica Dzika № 9, mieszkania 7, między 10 a 11 z rana i 7 a 8 po południu. 7148

Sklep wiktuałów do sprzedania zaraz przy ulicy Żytniej № 12. 980

Restauracja jest do sprzedania zaraz.— Wiadomość w browarze A. Lentzkiego, ul. Grzybowska № 40. 978

Sklepik do odstąpienia każdego czasu, przy ulicy Rybaki № 10, wiadomość tamże. 7105

Sklep dystrybucyjno - spożywczy do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Krakowskie-Przedmieście № 20. 7063

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Wilcza № 50. 7039

Do sprzedania dom drewniany, ulica Jerozolimska, za rogatką № 10. Wiad.: Złota 29, mieszkania 9. 6966

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Ulica Hortensja № 5. 6980

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania z powodu słabości. — Ulica Ordynacka № 2/8, obok cyrku. 6989

W miejscu kuracyjnem „Nałęczów" do sprzedania willa (pałacyk) w nader uroczem położeniu, otoczona przepysznym trzymorgowym ogrodem owocowo - kwiatowym, składająca się z 5 pokoi na parterze, z dwiema dużemi werendami, 2 pokojów z dwoma dużemi niszami na piętrze, dwóch kuchen w suterynach, wszystko z komfortem urządzone, z kompletnem umeblowaniem, wszelkiemi sprzętami kuchennemi, werendy opasane winem rodzącem, ze sporą łączką nad rzeczką, lodownią murowaną sklepioną, stajnią, wozownią i t. p., do sprzedania pod korzystnemi warunkami. Willa ta ma oddzielną księgę hypoteczną. Bliższa wiadomość: Hoża № 7, mieszkania 21, od godziny 3—5 po południu. 7143

Plac z domem do sprzedania w Siedlcach. — Wiadomość w Mokotowie u Szustra, właściciel Zieléński. 7158

Wiatrak do sprzedania na rozbiórkę, z cylindrem francuzkim, kamieniami i wszelkiemi utensyljami, każdego czasu. Bliższe wiadomości na miejscu, ulica Młynarska № 28 3106, dom Bernarda w Warszawie. 6659

Domek murowany, na świeżem powietrzu, zdatny na letnie i zimowe mieszkanie, z placem, do sprzedania za tysiąc kilkaset rubli. Życzący nabyć, zostawi adres w kiosku przy Zielonym placu. 5990

Magle są do sprzedania. Ulica Nowy-Świat № 12. 6854

Wiatrak jest do wydzierżawienia od św. Jana r. b. w bliskości stacji Miłosna, drogi żelaznej Terespolskiej na dogodnych warunkach, jak również dzierżawa karczmy (zaraz) katolikowi. Wiadomość między godziną 3 a 5, Krakowskie-Przedmieście № 89, piętro 2-gie.

Do wydzierżawienia pacht i ogród. Wiadomość u stróża, Chmielna 18. 7113

Wiatrak, gruntu łąk morgów 10, dom mieszkalny, zabudowania gospodarskie, do sprzedania; 4 wiorsty od Grodziska. Wiadomość: ulica Dobra № 9, u właściciela. 7369

Sklep żelazny z rozmaitemi wyrobami dobrze procentującemi, jest do sprzedania z powodu wyjazdu, w Warszawie na Nalewkach № 40, wiadomość w tymże składzie u A. Drzewieckiego. Nabywca niekoniecznie fachowiec. Cena 2,000 rs. 7261

Do odstąpienia grób na Powązkach. Wiadomość: Krucza № 9, szkoła. 7251

Do sprzedania kawiarnia w bardzo dobrym punkcie. Wiadomość: ulica Marszałkowska № domu 117, w pralni. 7325

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania sklep mydlarski, za przystępną cenę. Ulica Hoża № 7, mieszkania № 23. 7320

Cukiernia oddawna istniejąca, w dobrym punkcie położona i dobrze procentująca się, jest do sprzedania na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska № 26. 999

Rs. 3,500. Poszukuje się wspólnika pracowitego z kap. 3,500 rs., do zakładu większego ceglanego renomowanego, przy kolei, mieście powiatowem, szosie, z pewnym zbytem, kapitał zahypotekowanym będzie na 1-m №, zysk i kapitał pewny. Wiadomość bliższa: Bednarska 21, mieszkania 8, do 9-tej rano. 7304

Do sprzedania interes przemysłowy, korzystny, z wyrobionym przywilejem wyłączności na lat trzy, zatwierdzoną marką fabryczną i utensyljami fabrycznemi. Bliższych informacyj udzieli Nowicki w Krzepicach, gubernja Piotrkowska. 7364

Dystrybucja egzystująca od lat kilku jest do odstąpienia w każdym czasie. Elektoralna № 13. 991

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Wronia № 62, drugi dom od rogu Chłodnej. 7297

Domek z ogrodem w najpiękniejszej okolicy podmiejskiej do wynajęcia lub sprzedania. Nowy-Świat 17, drugie piętro od frontu. 7300

Magle są do sprzedania z powodu pilnego wyjazdu. Nowowiejska № 28. 7310

Sklep na mydło, naftę i spożywczy w każdym czasie. Pańska № 86. 7338

Sklep mąki i legumin jest do odstąpienia w każdym czasie, egzystuje lat 20. Ulica Targowa № 70, na Pradze. 7327

Dystrybucja do sprzedania. Niecała № 12. Wiadomość na miejscu. 7328

Zaraz dzierżawa składu węgli blisko placu Trzech Krzyży. Wiadomość Wspólna № 15, u rządcy. 7271

Rubli 100 potrzebuje na weksel na trzy miesiące. Ulica Aleksandrja № 18, m. 25. 7307

Do interesu dobrze procentującego potrzeba rs. 2000 zaraz na rok czasu. Procent do umowy. Gwarancja pewna. Oferty „Spłata" w kantorze niniejszego pisma. 7337

Lokale.

Odnajmuje się na parę letnich miesięcy dwa pokoje frontowe, umeblowane, na pierwszem piętrze z balkonem, blizko stacji tramwajowej, z fortepianem, usługą, samowarem i t. p. Krochmalna 44, m. 3, od 12-ej do 3-ej. 946

Pokój kawalerski, na parterze, z usługą, od Maja. Może być z meblami. Marszałkowska 114, lub Złota 9. 907

Pokoje meblowane, frontowe, z usługą, samowarem, prysznicem, łazienką, cena 16 rs. i 18 z balkonem. Włodzimierska 2 m. 5. 7231

Czyby kto, wyjeżdżając na lato, nie odstąpił swego mieszkania z całem urządzeniem, z 5—6 pokojów, na 1—2 miesięcy, zaraz, w okolicy Alei Ujazdowskiej, Wiejskiej, Instytutowej i Pięknej blizko Alei Ujazdowskiej. Wiadomość: hotel Francuzki № 1. 7165

Dwa pokoje umeblowane, fortepian, obsługa. Krakowskie-Przedmieście 7, m. 28. 7170

Lokal fabryczny, składający się z 5-u dużych izb parterowych, z motorem parowym lub bez tegoż, oraz 2 pokoje z kuchnią, do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Przyokopowej № 16, za Wolską rogatką. Wiadomość na miejscu, u p. Lewandowskiego. 6973

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. na szynk lub inny proceder, lokal składający się ze sklepu, przy ulicy Szerokiej, na Pradze, 3 pokoi, kuchni, z piwnicą i komórką i mieszkanie z 3 pokojów, przedpokoju, kuchni, na 1-m piętrze, od frontu, z drwalnią i piwnicą. Wiadomość u właścicielki domu, Brukowa № 1, wprost wodociągu. 7157

Lokal fabryczny obszerny, na parterze, (bez piwnic), do wynajęcia, od 1-go Lipca r. b. Wiadomość: Marszałkowska 114, róg Złotej, w bramie od Złotej, № lokalu 20, do 9½ rano i od 4-ej do 6-ej po południu. 425

Letnie mieszkanie, godzinę jazdy od stacji Nowo-Mińsk, nad rzeką, w ładnej miejscowości. Wiadomość: u zegarmistrza M. Pozzi, Nowy-Świat № 31. 6990

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. apartament, złożony z ośmiu pokojów, z wszelkiemi wygodami, na 1-m piętrze. Senatorska 26. 955

Pokój umeblowany, z samowarem i usługą, zaraz. Zielna 23, m. 7. 7007

Potrzebny lokal na przytułek, dla nieletnich dziewcząt, na parterze, przy niewielkim ogródku, obejmujący z kuchnią, powierzchni około 500 łok. kwadratowych. Uprasza się o ofertę pod adresem J. Jerozolimska 45, mieszkania 5. 7009

10, 6, 5, 4, 3 pokoje, z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od Lipca; 3 pokoje od Maja. Zielna 41, dom za Nowo-Zielną. 6109

Sklep, Senatorska 29, do wynajęcia od 1-go Lipca. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 58, m. 3. 7182

Apartament z powodu wyjazdu do odstąpienia od św. Jana r. b., na 1-m piętrze (bel Etage), złożony z 9-u pokojów z przedpokojem, korytarzem, balkonem, terrassą, kuchnią, pomieszczeniem dla służby, łazienką, gazem, wodociągiem i wszelkiemi wygodami, na żądanie może być stajnia i wozownia. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 58, dom Fajansa. 801

Pokój z całodziennem utrzymaniem. Hoża 32, mieszkania 18. 6970

Kantor obszerny i wygodny, z pokojem przybocznym, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Nowy-Świat 57. 939

Domek na letnie mieszkanie, składający się z dwóch lokali, każdy po dwa pokoje, sieni, kuchni, werendy, piwnicy i komórki. Okolica lesista, zdrowa, niedaleko od stacji Jabłonna. Wiadomość: Oboźna 10, u D. Więckowskiego.

7 pokojów z przedpokojem, kuchnią etc., z wodociągiem i zlewem, z bardzo dobrym rozkładem, na 1-m piętrze—i 7 pokojów takich samych na 2-m piętrze, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Nowy-Świat 57. 928

Różne lokale i sklepy, z wszelkiemi wygodami są do wynajęcia, za przystępną cenę, od dnia 1 Lipca r. b., przy ulicy Elektoralnej № 17, wiadomość u rządcy domu. 6816

Do wynajęcia od 1 Lipca mieszkania, po 3, 4 pokoje, w domu ogród. Wilcza № 53.

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. siedem pokojów przedp. z kuchnią, na 1 piętrze, od frontu, salon o 4-ch oknach, balkon i okna na ogród Saski, ze wszelkiemi wygodami. Wiadomość: Żelazna-Brama 2, u gospodarza. 7352

Do wynajęcia salon o trzech, sypialny o dwóch oknach, z balkonem, elegancko umeblowane. Warecka 11, m. 3. 7369

W pobliżu ogrodu Saskiego 5 lub 6 pokojów, z wygodami. Próżna 7. 7350

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. w domu № 46, przy ulicy Nowo-Zielnej, róg Próżnej, obszerny i wygodny lokal na parterze, składający się z 8 pokojów, przedpokoju, kuchni z łazienką, 2-a wygódkami, śpiżarką, wodociągiem i zlewem, za cenę bardzo przystępną. Takiż sam lokal w tymże domu na 2-m piętrze, od frontu ulicy Nowo-Zielnej. Wiadomość na miejscu. 1003

Poszukuje się 2-ch małych pokojów z kuchnią, wodociągiem i zlewem, od 1 Czerwca lub 1 Lipca, za rs. 150—160 rocznie. Oferty złożyć w administracji Kurjera pod lit. J. K.

Rs. 6 pokój obszerny, ładny przy familji; rs. 3 pomieszczenie dla panienki przyzwoitej. Fortepian. Nowolipie 30—57. 7313

1 lub 2 pokoje obszerne, suche, do odnajęcia zaraz, na żądanie z meblami i usługą. Mazowiecka № 1, m. 5. 7326

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. w domu № 12/1313c, przy ulicy Ordynackiej, 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, z piwnicą i komórką, 2 pokoje, przedpokój i kuchnia. Wiadomość u właściciela. 7329

W Nowo-Mińsku dom z ogrodem, na letnie mieszkanie, od 1 Lipca. Wiadomość: Erywańska № 16, m. 13. 7332

Dwa pokoje i kuchnia od 1 Lipca, za 150 rs. rocznie. Pańska № 86. 7339

Każdego czasu pokój z przedpokojem, meblami i usługą. Aleja Jerozolimska № 74, mieszkania 20. 7272

Letnie mieszkanie! 3 pokoje i kuchnia, do wynajęcia w każdym czasie w Skierniewicach' blisko lasu i stacji kolei. Wiadomość w w składzie wódek, Nowy-Świat № 9, w Warszawie. 7302

Letnie mieszkanie. Złota № 8, m. 9, od 11-ej do 2-ej w południe. 7303

Letnie mieszkanie jest do wynajęcia, dom osobny, w obszernym ogrodzie, składający się z 4-ch pokojów i kuchni, na 3 wiorście za rogatką Mokotowską, zaraz za Królikarnią, w miejscowości zwanej Szopy Niemieckie. 7306

Sklep duży 250 rs.; cztery pokoje, przedpokój, kuchnia, frontowe, 420 rs. rocznie i pojedyńcze pokoje, zaraz do wynajęcia. Aleja Jerozolimska № 27, róg Kruczej. 7312

Letnie mieszkanie, 3 godz. od Warszawy, osobny domek, w leśnej pozycji, nad rzeką, na lato lub rocznie. Wiadomość: hotel Europejski № 95. 7253

Zaraz do wynajęcia trzy pokoje, przedpokój, kuchnia. Wiadomość: Nowy-Świat № 19, piekarnia francuzka. 7250

Pokój z meblami. Chmielna 44—7, od Marszałkowskiej. 7296

Pokoje umeblowane do wynajęcia; tamże obiady. Krakowskie-Przedmieście № 6, mieszkania 5. 7295

Apartament o dziesięciu dużych pokojach, oprócz kuchni i dodatków gospodarskich, do wynajęcia z meblami, lub bez mebli, od 15 Maja lub od 1 Lipca w Alejach Ujazdowskich № 39, drugie piętro. 7247

Pokój umeblowany do odnajęcia. Może być z utrzymaniem. Smolna 23, m. 7. 7274

Letnie mieszkanie. W blizkości przystanku „Płudy." kolei Nadwiślańskiej, do Warszawy końmi wiorst 10. Mieszkanie 4 pokoje i po 2 pokoje z kuchnią, z opałem, werenda, ogrod, kąpiel i konie, do wynajęcia. Nabiał, inne produkta w miejscu. Okazja codzień przez pachciarza do Warszawy. Wiadomość u p. Szuwalskiego w dystrybucji, róg Krakowskiego-Przedmieścia i Senatorskiej, wprost Króla Zygmunta. 7134

Do wynajęcia od 1 Lipca 1887 r. lokal z komfortem urządzony, składający się z 5-u pokojów, alkowy, przedpokoju i kuchni, na 2-m piętrze, od frontu, podług teraźniejszych wymagań. Ulica Chłodna № 5, obok Mirowskich koszar. 7286

Pokój frontowy, duży z niszą, przedpokojem i schowankiem, zaraz do najęcia dla kawalera, za rs. 10 miesięcznie. Wspólna № 39, mieszkania 7. 7276

Letnie mieszkanie umeblowane, dwa pokoje, kuchnia, jest zaraz do wynajęcia około miasteczka w pobliżu Warszawy, wprost pięknego, publicznego parku. Obfitość produktów spożywczych. Codziennie poczta do Warszawy, Wiadomość: Oboźna 10.—Dr. Więckowski.

Do wynajęcia zaraz pokój kawalerski, za rs. 7 miesięcznie, od 1 Lipca 3, 2 i 1 pokój z kuchniami. Plac na węgle, od 15 lat zajmowany, obora na krowy, ogród owocowy. Nowolipie 34/2428 u właścicielki. 998

W pałacyku blizko Marszałkowskiej, do wynajęcia od 1 Lipca 10 pokojów, przedp., lub 6 oddzielnie. Ogródek kwiatowy przed domem, za domem owocowy, stajnia, wozownia. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 990

Na kantor lub mieszkanie do wynajęcia od 1 Lipca r. b. w domu № 45, przy ulicy Nowo-Zielnej, róg Próżnej. Obszerny i wygodny lokal na parterze, składający się z 8-u pokojów, przedpokoju, kuchni, z wanną, waterklozetem, wodociągiem i zlewem, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość na miejscu u stróża.

Letnie mieszkanie w ogrodzie, dwa duże pokoje, kuchnia, werenda, tuż rzeka i las; 12 wiorst od rogatek Mokotowskich. Wiadomość: Marszałkowska 92, mieszkania 12, od godziny 2—7 wieczorem. 7351

Od 1-go Lipca do wynajęcia sześć i dwa pokoje, 3-e piętro, cztery pokoje 2-gie piętro, z wszelkiemi wygodami. Wiadomość: ulica Daniłowiczowska № 8, u stróża. 7358

Pokój z całodziennem utrzymaniem lub bez. Świętokrzyzka 17, m. 18. 6956

Z powodu wyjazdu, do odstąpienia 2 pokoje i kuchnia, za rs. 20, do św. Jana r. b. Miodowa 17, m. 25. 7258

Od 1-go Maja pokoik dla emerytki lub nauczycielki, może być z utrzymaniem i fortepianem. Tamże do sprzedania materja czarna, jedwabna i ręczna maszyna do szycia. Zielna, domu № 11—19, m. 4. 7265

Doniesienia rozmaite.

100 kapeluszy żałobnych, od rs. 4 kop. 50 z woalami do najwykwintniejszych.

50 sukien żałobnych, kaszmirowych, szewiotowych i krepowych, oraz pośmiertne kapy, suknie, czepki, wieńce.

Pogrzeby, przewożenie zwłók, wynajem wozów i karawanów, trumny metalowe i drewniane, w „Warszawskim magazynie żałobnym i pogrzebowym" Fijałkowskiego, Senatorska 32, wprost kościoła. 276

Fartuszki dziecinne w sklepie M. Roszkowskiej, Niecała № 12. 958

Pończoch damskich, dziecinnych na sezon letni wielki wybór. Jerseje, ubrania dziecinne, na obstalunek. Fabryka, Bracka 19. 6721

Suknie i okrycia damskie elegancko i gustownie wykonywa po cenach najtańszych, pracownia L. Karasińskiej, Nowy-Świat № 62.

Baseny fajansowe dla chorych i położnic, oraz palety do malowania, nadeszły do składu wyrobów czeskich L. & C. Hardtmuth, Nowy - Świat 7. 956

Obiady domowe, wydawane mogą być na miasto. Hoża № 22, mieszk. 20. 7149

Kop. 75 od ubrania kapelusza damskiego, podług najświeższych modeli. Krakowskie-Przedmieście № 79, dom zwany Roezlera, 1-e piętro. 6477

Polowanie na przestrzeni 48 włók, w tem 18 włók lasu do wydzierżawienia, dobra sposobność dla pp. myśliwych-cyklistów, z powodu wybornej szosy. Od rogatek Marymonckich 14 wiorst. Nowy-Świat 12, w mleczarni. 7322

Pracownia Annety wykończa suknie i ubiorki dziecinne, uczy kroju i szycia; tamże potrzebne są zaraz zdatne staniczarki, 15 rs. miesięcznie. Nowy-Świat № 61. 7341

Za pożyczenie rs. 100 pokój dla kobiety w procencie. Śliska 54, m. 13. 7361

Nowo otworzona przez specjalistkę pracownia sukien i bielizny dziecinnej wykonywa akuratnie, powierzone roboty i po cenach przystępnych. Zielna 24, m. 3. 7362

Akuszerka S. P. przyjmuje panie spodziewające się słabości i udziela porady. Ul. Chmielna 33, mieszkania 17. 7347

Akuszerka M. L. przyjmuje osoby spodziewające słabości, za względną opłatą, udziela pomocy w sekretnych, krytycznych okolicznościach. Ulica Nowy-Świat № 55, mieszkania 4. 7336

Akuszerka Sobieska przyjmuje panie spodziewające się słabości. Ceny nizkie. Pańska 21, mieszkania № 3. 7284

Akuszerka b. starsza instytutu położniczego, upoważniona przyjmować damy sekretne bez meldunku, zaopatrzona wszystkiemi utensyljami wymaganemi przy antyseptyce, gwarantującemi zdrowie położnic, pokoje z osobnem wejściem, opłata od rs. 15, z umieszczeniem dziecka. Elektoralna 4, mieszkania 14. 7202

Akuszerka M. R. przyjmuje na mieszkanie osoby interesowane. Marjańska 1. 7226

U akuszerki pokój z osobnem wejściem, z wszelką wygodą, dla osoby spodziewającej się słabości. Elektoralna 10. 6952

Mamka ze świeżym, obfitym pokarmem. Praga, Targowa № 150, wprost cyrkułu.

Mamka ze świeżym pokarmem. Tamka № 30, stróż wskaże. 7210

Młoda mamka, ze świeżym pokarmem, życzy sobie przyjąć obowiązek. Na Pradze, ulica Strzelecka, dom Kobylańskiego. 7309

Zegarek złoty damski, o jednej kopercie, z czarną dewizką i medaljonikiem emaljowanym, zgubiono wieczorem 1-go Maja. Uprasza się łaskawego znalazcę o odniesienie takowego za nagrodą na Ciepłą 3, mieszk. 18. 7355

Zginął 27-go Kwietnia szczeniak, mops, na Świętokrzyzkiej lub Włodzimierskiej, odprowadzić za nagrodą, na ulicę Włodzimierską, pod № 1, stróż wskaże. Nieprawy posiadacz będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. 6961

Dnia 1 Maja jadąc z Mokotowa do Powązek zgubiony został zegarek, oznaczony na kopercie № 55 kolei konnej. Łaskawy znalazca zechce zwrócić do zarządu kolei konnej na Muranowie za nagrodą. 7308

Dnia 30 Kwietnia r. b. zginął mops, wieczorem, w kagańcu i tabliczką, prawe oko zepsute. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić: ulica Pawia № 66, mieszkania 31, za nagrodą, a nieprawy posiadacz odpowie sądownie. 7293

drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 21 Апрѣля (3 Мая) 1887 г.
Za Redaktora Dr Józef Wolff.—Wydawca Gustaw Gebethner.